

Transport radzieckich urządzeń dla huty „Katowice”

Do zespołu stacji granicznych Żurawica — Medyka — Boguszów napływają radzieckie maszyny i urządzenia, niezbędne dla dalszej rozbudowy huty „Katowice”. 28 bm. przyjeżdża tam i wyeksportowano na Śląsk 18 ciężkich elementów wyposażenia technicznego dla wydziału ciągłego odlewania stali, a także zestaw silników elektrycznych dla walcowników „Zap-2000”.

Te potężnych rozmiarów urządzenia, wyprodukowane w zakładach przemysłowych w Swierdłowsku, wymagały specjalnego transportu. Wysłano je na siedmiu wagonach, przy stosowanych do przewożenia towarów o dużym tonażu.

PAP

ZDOLNOŚCI PRODUKCYJNE PRZEMYSŁU MIESZKANIOWEGO ▲ PROGRAM ROZWOJU CIEPŁOWNICTWA ▲ 23 WRZESNIA DNIEM OGÓLNO-POLSKIEGO CZYNU PARTYJNEGO ▲ OBCHODY 100-LECIA POLSKIEGO RUCHU ROBOTNICZEGO

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 28 bm. zapoznawało się z oceną wykorzystania zdolności produkcyjnych przemysłu mieszkaniowego i kierunkami inwestowania, warunkującymi wybudowanie zaplanowanej ilości mieszkań w pierwszych latach pięcioletnia 1981—1985.

Podkreślono, że dla zapewnienia realizacji programu budownictwa mieszkaniowego określonego uchwałą V Plenum KC PZPR z 1972 r. skierowane na rozwój bazy wytwórczej elementów prefabrykowanych i przemysłów wytwarzających inne materiały i wyroby. Obecnie należy położyć większy nacisk na rozwój produkcji materiałów wykończeniowych i wyrobów dla wyposażenia mieszkań takich jak instalacje i wyposażenie elektrotechniczne, sanitarne i ogrzewcze.

Biuro Polityczne podkreśliło, że równocześnie ze wzrostem ilościowym powinna następować poprawa jakości i standardu oddawanych do użytku mieszkań, a także modernizacja starych zasobów mieszkaniowych.

Na tym samym posiedzeniu Biuro Polityczne zapoznawało się z informacją w sprawie programu rozwoju ciepłownictwa w miastach wojewódzkich i wybranych regionach przemysłowych.

Zwrócono uwagę na konieczność zapewnienia odpowiednich maszyn i urządzeń, a także materiałów i elementów budowlanych dla zwiększenia izolacji cieplnej w budynkach.

Biuro Polityczne zaleciło rządowi podjęcie specjalnej uchwały w sprawie rozwoju scentralizowanego ciepłownictwa w kraju w latach 1980—1985 a także ujęcie w NPSG na lata 1981—1985 i w planie na rok

Dokończenie na str. 2

CO O TYM SĄDZICIE

Zysk czy strata

„Wykonano ponad plan”, „oddano do użytku przed terminem” — takie wiadomości słyszymy często — mówi Jerzy. — A ja mam wątpliwości, czy możemy z tego tak bez zastrzeżeń się cieszyć?

— Jak to — Roman nie pojmował wątpliwości kolegi. — Przecież to są sukcesy niosące niezaprzeczalne korzyści społeczne. Po prostu nie wiem, jak tu nie cieszyć się, że mamy czegoś więcej, a coś szybciej?

— Odpowiem ci przykładem. Pracowałem kiedyś jako robotnik w fabryce. Był to zakład cieszący się dobrą opinią, nieraz mogący pochwalić się ponadplanową produkcją. Jak to się działo — nie wiem do dziś. Praca nie była przecież dobrze zorganizowana. Na przykład na moim stanowisku zdarzały się dwugodzinne, a nawet dłuższe przerwy. Nie trudno było też dostrzec w fabrycznej hali tych pracujących na półobrotach. Podejrzewałem, że takich zakładów jest więcej. Skąd więc się biorą ich produkcyjne sukcesy, które przecież powinny być udziałem tylko wyjątkowo dobrych zakładów? Takich, w których wszyscy rzetelnie wykonują swe zawodowe obowiązki?

— Jasne, że takie sytuacje mogą się zdarzyć. Snuć jednak na tej podstawie uogólnienia to po prostu cynizm — Roman był przekonany o swojej racji. — Nie umiesz docenić entuzjazmu i poświęcenia ludzi, ich zaangażowania w pracę. A przecież wszystko to po to, by uzyskać jak najwięcej dóbr, z korzyścią nie tylko dla siebie, ale i dla innych. Jakże inaczej można by myśleć na przykład o odrobinie z mowy zaległości produkcyjnych?

— W trudnych sytuacjach, czy okolicznościach szczególnych, które mocno przemawiają do wyobraźni, to mobilizować się potrafię. Ze zwykłą, codzienną pracą jest już jednak znacznie gorzej — Jerzy również obstawał przy swoim. — Nie pojmuję więc, jak możliwe jest częste przekraczanie planów, czasem o kilka, a bywa, że nawet o kilkanaście procent?

— To ja ci powiem. W jednym z dużych zakładów młodzieżowa brigada zobowiązała się do przekroczenia zaplanowanych zadań produkcyjnych o 18 procent. Niewiarygodne? Że to prawie dwa miesiące pracy? A jednak możliwe. Okazało się bowiem, że każdego dnia oszczędzić można 45 minut czasu przeznaczonego na przygotowanie i sprzątnięcie miejsca pracy. Parę pomysłów doskonalących obsługę maszyn przyniosła oszczędność czasu, przeznaczonego z kolei, zgodnie z normą, na ich remonty i konserwację. Masz więc swoje kilkanaście procent. A nie byłoby ich, gdybyś skrepiował in cja tyw ludźli liczbami. Odtąd dotąd i nie więcej?

— Sam mi dostarczasz argumentów — nie dawał się przekonać Jerzy. — Jeżeli z czasu przeznaczonego na przygotowanie miejsca pracy można „urwać” 45 minut to mamy do czynienia ze złą normą. A oparty na niej plan, rzecz jasna, łatwo przekroczyć. Jeśli zaś jest inaczej, gdy zadania planowe rzeczywiście są trudne, wówczas bywa, że w pogoni za sukcesem znikają z pola widzenia inne sprawy: rzetelność pracy, jej jakość, rzeczywiste potrzeby przyszłych użytkowników wytwarzanych produktów. Upowszechnia się działanie nie tyle efektywne, co efektowne. Co to w końcu jest: zysk czy strata?

Dyskusja ta skłania do pewnych refleksji. Na pozór wszystkie rozmówców różni — wysuwane argumenty, prezentowane oceny, formułowane na tej podstawie wnioski. Ale jest tu także spójność, silniejsze bez wątpienia, niż wspomniane odrębności. Stanowią je: prawdziwe zainteresowanie życiem społecznym i wyrosła z niego rzetelna troska o to, co dzieje się wokół. Pozostaje do rozstrzygnięcia pytanie: kto — Jerzy czy Roman — miał w tym przypadku rację? A jeśli w pełni żaden z nich, to kto był jej bliższy?

JAN BIŁOS

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” ▲ skrytka pocztowa 1074 ▲ 60-959 Poznań.

Pod koniec grudnia

przedterminowe wybory w Indiach

Pod koniec grudnia odbędą się w Indiach przedterminowe wybory powszechne, a w pierwszym tygodniu stycznia zbierze się nowe zgromadzenie na poziomie — poinformował S. I. Shaker, wysoki urzędnik odpowiedzialny za przygotowanie wyborów. Shaker nie podał jednak dokładnej daty wyborów, stwierdzając jedynie, iż prawdopodobnie nie uda się ich przeprowadzić w ciągu jednego dnia. Ostatnie wybory w marcu 1977 roku trwały aż 5 dni. W rozpoczynających się z początkiem września pracach nad sporządzeniem list wyborczych, uczestniczyć będzie prawie milion osób. (PAP)

W Poznańskim

Laureaci współzawodnictwa samorządów mieszkańców



Wczoraj podsumowano w Poznaniu wyniki wojewódzkiego współzawodnictwa w ramach konkursu „Samorząd w służbie mieszkańców” zorganizowanego przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodowej. Celem konkursu jest m. in. doskonalenie pracy organów samorządowych osiedli mieszkaniowych, pobudzanie społecznych inicjatyw, znajdowanie nowych form działania na rzecz dalszej poprawy warunków bytowych, społecznych i kulturalnych w miejscu zamieszkania. W czasie spotkania w którym uczestniczył przewodniczący WK FJN Franciszek Szczerbał przedstawicielom przodujących komitetów wręczono dyplomy, nagrody i wyróżnienia.

Pierwsze miejsce w grupie samorządów działających na osiedlach liczących do 20 000 mieszkańców zdobył Komitet Osiedlowy nr 3 w Nowym Tomysku, drugie Rada Osiedlowa nr 2 w Lubaniu, trzy równorzędne trzecie zajęli: Komitet Osiedlowy nr 3 w Obornikach, Komitet Osiedlowy nr 5 w Mosinie i Komitet Osiedlowy w Murawiankach. Najlepszą wśród samorządów działających na osiedlach, na których mieszka powyżej 20 000 mieszkańców, okazała się Rada Osiedla Piastowskiego w Poznaniu, drugie miejsce zajęli: rady osiedli Wielkiego Października i Kosmonautów oraz „Raszyn”, a trzecie: Komitet Osiedlowy nr 1 „Wierzbice”, Komitet Osiedlowy „Debiec V” — wszystkie z Poznania oraz Komitet Osiedlowy nr 3 we Wrześni. (sf)

Czytaj także „Odgłosy”.

35 rocznica Słowackiego Powstania Narodowego

Gratulacje z Polski

Z okazji 35 rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz przesłali na ręce sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — Gustava Husaka i przewodniczącego rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — Lubomira Štrougała depezę z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami.

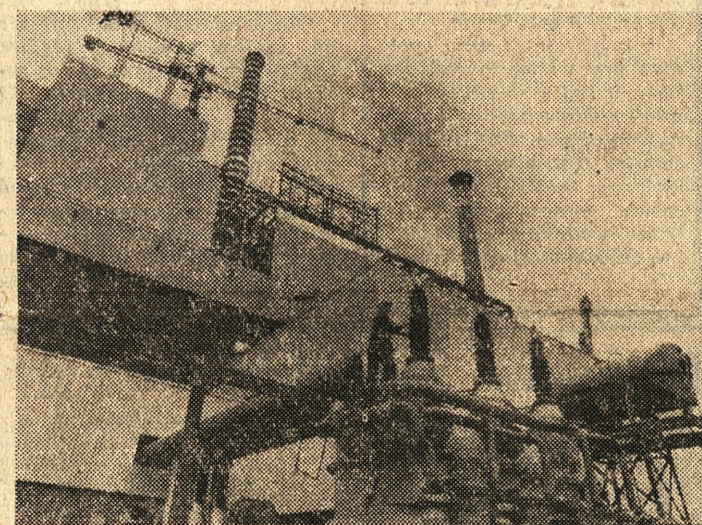
W depezie czytamy m. in.: powstanie swym programem politycznym i społecznym zapoczątkowało proces budowy

podstaw socjalistycznej Czechosłowacji, wspólnego państwa Czechów i Słowaków.

Realizując idee powstania dzisiejsza, socjalistyczna Słowacja, stała się krajem dynamicznego rozwoju społecznego i kulturalnego.

Udział w powstaniu Polaków sprawił — stwierdza depeza — że we wspólnej walce krzepła przyjaźń i braterstwo naszych narodów, które po wyzwoleniu przez Armię Radziecką wkroczyły, pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Komunistycznej Partii Czechosłowacji, na drogę budowy socjalizmu. (PAP)

Budowa elektrowni „Połaniec”



Na budowie elektrowni „Połaniec” trwa pełna koncentracja robót. Z każdym dniem nasilają się prace budowlane i przygotowania do rozpalenia pierwszego kotła. Systematycznie następuje rozruch poszczególnych obiektów i urządzeń pierwszego bloku. Na zdjęciu: na budowie elektrowni „Połaniec”.

CAF — fot. Sten

„Amator” K. Kieślowskiego zdobył Grand Prix w Moskwie

Na XI Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie „Grand Prix” — złoty medal przyznano Krzysztofowi Kieślowskiemu, twórcy fabularnego filmu „Amator”. Złote medale otrzymali także Juan Antonio Bardem (Hiszpania), reżyser filmu „Siedem dni w styczniu” i Francesco Rosi (Włochy) za film „Chrystus zatrzymał się w Eboli”.

Honorowy złoty medal otrzymał film „Niech żyje Meksyk” Sergiusza Eisensteina, Eduarda Tisse i Grzegorza Aleksandrowa „za wybitne, nieprzemijające znaczenie dla rozwoju kinematografii światowej”.

W festiwalu, który trwał dwa tygodnie, uczestniczyło przeszło sto krajów. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

„Kosmos — 1124”

We wtorek w Związku Radzieckim wysłano kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos 1124”, przeznaczonego do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Satelita został wprowadzony na orbitę o parametrach: początkowy okres obiegu — 724 min., apogeum — 40 070 km, perygeum — 620 km, kąt nachylenia orbity — 62,8 stopnia. Umieszczona na pokładzie satelity aparatura działa normalnie.

Strajk w Rotterdamie

W poniedziałek kontynuowany był strajk pracowników firm holenderskich w Rotterdamie. Sparaliżował on pracę portu w ostatnich 4 dniach. Bierze w nim udział 500

osób, zatrudnionych w niewielkim nym dziale największego przeladunkowego portu świata.

Afrykańscy bankowcy

W Dakarze rozpoczęła się VI sesja Stowarzyszenia Centralnych Banków Afryki. Jej zadaniem jest przedyskutowanie międzynarodowych problemów walutowo-finansowych oraz zatwierdzenie programu działań stowarzyszenia na najbliższą dwuletnią kadencję. Program przewiduje całkowite zniesienie barier finansowych i ekonomicznych, które wolna Afryka otrzymała w spuściznę po mocarstwach kolonialnych i podjęcie przez niepodległe kraje Czarnego Lądu wszechstronnej i owocnej współpracy w dziedzinie finansów, handlu i rozwoju gospodarczego.

Dyskryminacja w USA

Mieszkający w Stanach Zjednoczonych emigranci z krajów łacinoamerykańskich nadal są ofiarami dyskryminacji. Według danych oficjalnych, poziom bezrobocia wśród mniejszości pochodzenia latynoskiego dwukrotnie przewyższa średni wskaźnik dla całego kraju. Dochód prawie 80 procent latynosów w USA kształtuje się znacznie poniżej tzw. „progu ubóstwa”.

Powódź w Kolumbii

Z Bogoty donoszą o katastrofalnej powodzi, jaka spustoszyła południowe rejony kraju. Ofiarą katastrofy padło ponad 200 rodzin

chińskich, którym woda zabrała cały ich dobytek. Ofiary powodzi ewakuowano, rozmieszczając w okolicznych kościołach, szkołach i innych obiektach publicznych. Tym razem woda wystąpiła z brzegów Rio Oro, zalewając ogromne obszary zasiewów.

Ofiary zderzenia

Nie przebrzmiały jeszcze echa tragicznego zderzenia pociągów na przedmieściu stolicy Tajlandii, Bangkoku, a tymczasem w podobnej katastrofie w Lizbonie rany odniósł ponad 150 osób. Podobnie jak w Bangkoku, doszło tutaj do zderzenia pociągu pasażerskiego z towarowym na linii Lizbona — Cascais. Rzecz znamienna, iż jest to już drugie w ciągu ostatniego tygodnia zderzenie pociągów na tej linii.

OD GŁOSY

Życie, składa się nie tylko z spraw poważnych lecz również z drobnych. Na co dzień właśnie owe sprawy drobne decydują często o naszym samopoczuciu. Jeśli wiemy na przykład, że nasze dziecko na podwórku bawi się nie w kurzu i piasku lecz ma do swojej dyspozycji huśtawkę, zjeżdżalnię, drabinkę — to spokojnie jesteśmy o nie, zdejmy sobie bowiem sprawę, że nie wyjdzie na ulicę, gdzie przecież zawsze — w obrotach dużego ruchu pojazdów — możliwy jest jakiś wypadek.

I dlatego tak wielkie znaczenie ma zorganizowany pod egidą Frontu Jedności Narodu konkurs „Samorząd w służbie mieszkańcom”. Tylko w województwie poznańskim przybyło w okresie jego trwania, a więc między lipcem 1978 roku a czerwcem roku bieżącego — 70 placówek gier i zabaw, 36 boisk, 8 ścieżek zdrowia, 13 ognisk przedszkolnych. Pisząc o zakończonym właśnie konkursie można by mnożyć dane liczbowe, wyliczać ile urządzono w miastach nowych zieleńców, ile zorganizowano pod patronatem komitetów osiedlowych imprez sportowych, rekreacyjnych, oświatowych i kulturalnych zarówno dla dzieci jak i dla młodzieży, dla ludzi dorosłych, dla seniorów. Lecz przecież najważniejsze jest to wszystko co się o wymiary liczbami kryje.

A kryje się za nimi społeczna praca i zaangażowanie tysięcy ludzi, wynikające z przekonania, że jakość naszego życia zależy od nas samych. I w sprawach wielkich i w tych drobnych, po zornie mało ważnych ale przecież stanowiących istotną część naszej egzystencji. SF

Uchwała Rady Ministrów

Wyrównanie dysproporcji w rozmieszczeniu kadr naukowych

Z dniem 1 października br. wchodzi w życie uchwała Rady Ministrów w sprawie warunków przenoszenia nauczycieli akademickich oraz pracowników naukowo-badawczych do placówek naukowych.

W szkołach wyższych i placówkach naukowo-badawczych zatrudnionych jest ponad 65 000 osób. Są one jednak skupione w kilku większych ośrodkach, m. in. w Warszawie, Wrocławiu i Krakowie. Tymczasem inne regiony odczuwają brak kadry dydaktycznej i naukowo-badawczej. Dotychczasowe zasady przewidywały wprawdzie przenoszenie pracowników, ale nie było w zasadzie warunków do podejmowania przez wysoko kwalifikowanych specjalistów pracy w mniejszych ośrodkach.

Uchwała stwarza wyraźną zachętę do podejmowania pracy w mniejszych środowiskach.

kach naukowo-badawczych. Przede wszystkim przewiduje możliwość udzielenia przez do tychczasową instytucję pracowników podjętą pracę w nowej placówce 3-letniego urlopu bezpłatnego. Dzięki temu zachowuje on możliwość powrotu na swoje poprzednie stanowisko. Ma on przy tym dosyć czasu na podjęcie decyzji ewentualnego pozostania na stałe w nowym ośrodku. W tym okresie otrzymuje też dodatek za rozłąkę, zwrot kosztów przejazdu raz w miesiącu do stałego miejsca pobytu oraz zakwaterowanie, które zapewnia nowy pracodawca. Trzeba dodać, że okres urlopu bezpłatnego wliczony jest do okresu zatrudnienia, tak więc utrzymane są wszelkie uprawnienia.

Dokument przewiduje ponadto, że jeśli w okresie urlopu bezpłatnego nauczyciel akademicki lub pracownik naukowo-badawczy postanowi pozo-

stać na stałe w nowej placówce czy też od razu zdecydować się na przeniesienie, musi mieć zapewnione odpowiednie mieszkaniowe. Ponadto z tworzonego obecnie funduszu planowego rozmieszczenia nauczycieli akademickich i pracowników naukowo-badawczych będącego w dyspozycji ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki udzielana będzie pomoc na zagospodarowanie w wysokości 60 000 zł w formie kredytu bankowego na 7 lat, którego spłata na ten okres ulega zawieszeniu. Jeśli korzystając z niego przepracuje w placówce naukowej, do której został przeniesiony na stałe co najmniej 7 lat, kredyt podlega umorzeniu.

Uchwała w sprawie warunków przenoszenia nauczycieli akademickich oraz pracowników naukowo-badawczych do placówek naukowych ukazała się w Monitorze Polskim nr 20 z dnia 15 sierpnia br.

Trwają przygotowania do „szczytu” w Hawanie

Sri Lanka przewodniczącym grupy państw azjatyckich

Olbrzymia machina konferencji szefów państw i rządów krajów niezaangażowanych ruszyła już w poniedziałek 27 bm., kiedy zainicjowane zostały nieformalne posiedzenia grup regionalnych. Ich zadaniem jest wyłonienie przewodniczących i wiceprzewodniczących przed wstępnym spotkaniem ekspertów, a następnie ministrów spraw zagranicznych.

W poniedziałek decyzje zapadły już w liczącej 28 krajów grupie państw azjatyckich. Stanowisko przewodniczącego przypadło Sri Lance wiceprzewodniczącą zaś — przedstawieliom Syrii, Malezji, OWP, Bangladeszu, KRLD, Singapuru i Indii. Przewodniczącym Komisji Politycznej tej grupy będzie delegat Iraku.

Spotkanie ekspertów — zdaniem obserwatorów w Hawa-

nie — ma charakter ściśle organizacyjny i poświęcone jest czterem zagadnieniom: ustaleniu porządku obrad ministerialnych, a następnie samego szczytu, organizacyjnym formom konferencji, omówienia założeń organizacyjnych komitetu przygotowawczego i sprawie przyszłego składu biura koordynacyjnego. Biuro przypuszczalnie zostanie rozszerzone z 25 do 35 członków.

Na konferencji rozpatrzone zostaną wnioski o przyjęcie do ruchu na prawach członkowskich Boliwii, Grenady, Iranu, Nikaragui, Pakistanu, Santa Lucii, Surinamu i Patriotycznej Frontu Zimbabwesi (PAP).

Bolesław Szabelski nie żyje

27 bm. zmarł w Katowicach w wieku 83 lat nestor kompozytorów polskich, wybitny twórca i pedagog — Bolesław Szabelski. Jako profesor katowickiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, związany był z tą uczelnią od momentu jej utworzenia w 1928 r. Bogaty dorobek twórcy Bolesława Szabelskiego obejmuje liczne utwory orkiestrowe, kameralne, fortepianowe, organowe i chóralskie, wykonywane od wielu lat na estradach w kraju i za granicą.

Ceniony artysta i pedagog, wykształcił kilka pokoleń kompozytorów, których nazwiska reprezentują dziś muzykę polską nie tylko w kraju.

Bolesław Szabelski był laureatem nagrody państwowej I i II stopnia oraz nagrody Związku Kompozytorów Polskich. Odznaczony był m. in. Orderem Sztandarów Pracy I klasy i Krzyżem Komendy Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą. (PAP)

Zmarł Konstantin Simonow

Dnia 28 sierpnia zmarł w wieku 64 lat wybitny pisarz radziecki, Konstantin Simonow. K. Simonow urodził się w roku 1915. W roku 1941 Simonow został oddelegowany na front jako korespondent wojenny dziennika „Krasnaja Zwiezda”. Z tego okresu pochodzi epicka powieść „Dni i noce” (1943—1944), sztuki dramatyczne „Zwykła historia” i „Chłopiec z naszego miasta” oraz kilka zbiorów liryków wojennych.

Do tematyki wojennej powracał później Simonow jeszcze wielokrotnie, publikując m. in. znane powieści „Towarzysze broni” (1952), „Żywi i martwi” (1959) oraz „Nikt nie rodzi się żołnierzem” (1963—64).

Twórczość prozatorska Simonowa stanowi swoistą, oryginalną kronikę II wojny światowej, widzianą przez pryzmat indywidualnych losów ludzkich. (PAP)

W Wielkopolsce

Przygotowania do kampanii cukrowniczej

Ostatnie deszcze przyczyniły się do poprawy wyglądu planacji buraczanych w Wielkopolsce. Próby wykazują, że zwiększa się zawartość cukru w korzeniach. Ta polaryzacja cukru jest korzystniejsza niż o tej samej porze w roku ubiegłym. Ma to duże znaczenie dla rozpoczynającej się w połowie września kampanii przetwórczej w niektórych cukrowniach.

Pierwsza w Wielkopolsce ruszy 10 września Cukrownia w Gostyniu. W połowie września rozpoczyna kampanię fabryki

w Środzie Wlkp. w województwie poznańskim, Gostawicach w województwie konińskim i Zdunach w województwie kaliskim. W cukrowniach kończą się remonty. W tym sezonie punkty skupu buraków zostaną wyposażone w dodatkowe wagony i urządzenia wyładunkowe. Poprawi się transport wewnętrzny w fabrykach, a także stan dróg dojazdowych.

W Wielkopolsce trwa również kontraktacja buraków cukrowych na przyszły sezon. (emp)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

1980 zadań wynikających z przedstawionego programu.

Biuro Polityczne zapoznało się z aktualną sytuacją w przygotowaniu energetyki ciepłej do sezonu ogrzewczego; za leciło rządowi podjęcie niezbędnych kroków dla nadrobienia istniejących opóźnień.

Biuro Polityczne KC PZPR postanowiło ogłosić niedzielę, 23 września 1979 roku dniem ogólnopolskiego czynu partyjnego.

Powszechny udział w czynie partyjnym ponad 3 milionów członków i kandydatów PZPR będzie wyrazem poparcia dla Komitetu Centralnego i jego polityki, świadectwem, iż VIII Zjazd witać chcemy jak najlepszymi rezultatami pracy. Biuro Polityczne KC wzywa

wszystkich członków i kandydatów PZPR do udziału w tym.

Biuro Polityczne zaakceptowało program obchodów 100-lecia polskiego ruchu robotniczego przypadającego w 1982 r. — rocznicę powstania „Wielkiego Proletariatu” — socjalno-rewolucyjnej partii „Proletariat” pierwszej polskiej partii marksistowskiej.

Biuro Polityczne stwierdziło, iż głównym celem działalności ideowo-wychowawczej i polityczno-organizacyjnej, związanej ze stuleciem polskiego ruchu robotniczego powinno być upowszechnienie w szeregu partii i w całym społeczeństwie prawdy o historycznej roli klasy robotniczej i jej awangardy — rewolucyjnej partii. (PAP)

Nikaragua

Nacjonalizacja mienia A. Somozy

Rząd Odbudowy Narodowej Nikaragui nadal przeprowadza nacjonalizację mienia obalonego dyktatora Somozy i jego kluczy. Jak poinformował rzecznik Ministerstwa Sprawiedliwości w Managui, po obaleniu reżimu na własność państwa przeszło 168 zakładów przemysłowych, centrów handlowych i środków masowej informacji. Skonfiskowano 159 domów, należących do Somozy i wyższych funkcjonariuszy byłej Gwardii Narodowej. Wszystkie znacjonalizowane przedsięwzięcia zostaną wykorzystane dla rozwoju kraju, poprawy warunków życia i pracy zatrudnionych w nich pracowników. (PAP)

Telefony ONOSZA

Niezbyt szczęśliwy dzień miały wczoraj tramwaje linii „13”. Uczestniczyły one bowiem w dwóch wypadkach, które zdarzyły się na ulicach Poznania. Najpierw, na rondzie na Ratajach doszło do zderzenia z ciężarówką „Star”, a 5 minut później na ul. Zamenhofa przy Zakładach HCP tramwaj uderzył w „Fiata” 1269. W obu przypadkach winnymi byli kierowcy samochodów, a przerwy w kursowaniu tramwajów trwały kilka minut.

Na ul. Marchlewskiego w Poznaniu, kierujący „Nysą” nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu zmuśniętym kierowcy autobusu „S” do gwałtownego hamowania, w którego wyniku trzy osoby doznały obrażeń w tym jedna groźnych. Również w Poznaniu, na ul.

Doroczne Dni Filmu Polskiego

Dzisiaj premiera „Do krwi ostatniej”

Tegoroczne wrześniowe Dni Filmu Polskiego będą miały retrospektywny charakter. Na ekranach Wielkopolski zaprezentowane zostaną najwybitniejsze filmy 35-lecia, a także nowe pozycje. Zamierzeniem organizatorów jest przypomnienie zjawisk historycznych, społecznych, kulturalnych i artystycznych w okresie powojennym. W 40 rocznicę wybuchu wojny w repertuarze kin znajdują się filmy ukazujące udział Polaków w walkach z Niemcami najeżdźcą.

Odbędzie się premiera sześciu nowych pozycji. Będą to filmy: Andrzej Ważycki „Panny z Wilka” według prozy J. Iwaszkiewicza, Jerzego Hoffmana „Do krwi ostatniej”, Juliana Dziedziny

opowieść o działalności Gwardii Ludowej na Śląsku pt. „Umarli rzucają cień”, Janusza Majewskiego dramat z okresu I wojny światowej „Lekcja martwego języka”, Sylwestra Szyszko opowieść o starym marynarzu „Zerwane cumy” i Romana Wionczaka „Sekret Enigmy”. Premiera filmu „Do krwi ostatniej” odbędzie się dzisiaj w poznańskim kinie „Bałtyk”.

Polskie filmy wyświetlane będą od września br. do marca przyszłego roku. Odbędzie się też spotkanie z filmowcami, plebiscyt filmowy. Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozwoju Filmowe w Poznaniu wspólnie, m. in. z Kuratorium Oświaty i Wychowania, przygotowało konkurs dla młodzieży „Wszystko o filmie polskim”. (bg)

Napięcie w irańskim Kurdystanie

R. Chomeini odmówił poparcia zawieszenia broni

Sytuacja w Kurdystanie komplikuje się i nie nie wskazuje, aby w najbliższych dniach mogła się wyjaśnić. Negocjacje prowadzone w Teheranie przez 5-osobową kurdyjską misję dobrej woli, których celem było doprowadzenie do zawieszenia broni, nie w pierwszej fazie do rozwiązania ognia, a w następnej fazie utworzenie drogi do rozwiązania problemów spornych — nie dały rezultatów, gdyż ajatollah Chomeini odrzucił propozycję kurdyjską i odmówił poparcia wynegocjowanego zawieszenia broni.

Tymczasem na wszystkich frontach Kurdystanu obowiązuje nieoficjalne zawieszenie broni i obie strony oczekują wyników rozmów misji kurdyjskiej w Teheranie. Nadchodzą jednak wiadomości o dalszych egzekucjach w miastach kur-

dyjskich, które znalazły się pod kontrolą rządu. W Sakkez rozstrzelano 9 żołnierzy za okazanie pomocy powstańcom kurdyjskim.

W wywiadzie dla dziennika „Teheran Times” członek delegacji kurdyjskiej, która prowadzi rokowania w Teheranie, Rahim Kazi, oświadczył, że sytuacja w Mahabadzie jest niezwykle napięta i jeśli regularne wojska otrzymają rozkaz wkroczenia do miasta, może to doprowadzić do wielkiego rozlewu krwi. Rahim Kazi stwierdził, że delegacja zdecydowana jest nie wyjechać z Teheranu, dopóki nie osiągnie jakiegokolwiek rezultatu. Przedstawiciele misji ubiegają się o spotkanie z szefem sztabu armii irańskiej oraz ministrem spraw wewnętrznych. PAP

Oburzenie z powodu prowokacji

L. Własowa powróciła do ZSRR

Jak podała agencja TASS, we wtorek, po długotrwałych rozmowach przedstawicieli radzieckich z przedstawicielami władz amerykańskich, odleciał z Nowego Jorku do Moskwy samolot linii lotniczych „Aeroflot” ze wszystkimi pasażerami — obywatelami radzieckimi, w tym z tancerką Teatru Wielkiego w Moskwie, Ludmiłą Własową.

W ten sposób — stwierdza agencja — położono kres poważnej prowokacji zorganizowanej przez służby specjalne Stanów Zjednoczonych, w celu skłonienia Ludmiły Własowej do pozostania w Stanach Zjednoczonych. Użyto wszelkich niegodnych sposobów, w tym także namawiano artystkę do zmiany obywatelstwa na amerykańskie, grożono jej nawet bronią. Wywierano na nią nacisk psychiczny, traktując pozostałych pasażerów, w tym 24 kobiety i 13 dzieci jako zakładników.

Mimo iż Ludmiła Własowa

oświadczała, że przedstawiła przedstawicielom władz, także dziennikarzom, że pragnie jak najszybciej wrócić do ojczyzny, „nie zadowalało” to urzędników amerykańskich, którzy domagali się, aby pod ochroną policji opuściła ona samolot i oddała się w ręce amerykańskich służb specjalnych. Własowa szybko zorientowała się o zamiarach przedstawicieli władz USA. Nie chcąc znaleźć się w sytuacji swej mezo, tancerka Teatru Wielkiego, Aleksandra Godunowa, który przed tym wydarzeniem zniknął nagle w niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach, powtarzała ona Amerykanom, że ich postępowanie uważa za „bezwzględnie barbarzyńskie” oraz domagała się bezzwłocznego uwolnienia samolotu, jego załogi i pasażerów. Obywatel amerykański, który miał lecieć zatrzymanym samolotem „Aeroflotu” do ZSRR, wyrażała oburzenie z powodu postępowania władz amerykańskich. PAP

Fredry pieszy przechodząc w niedozwolonym miejscu dostał się pomiędzy dwa samochody spite linką holowniczą. Nierozważny pieszy doznał obrażeń.

W Wągrowcu (Polskie), kierujący motocyklem „Komet” doprowadził do zderzenia z motocyklem „WSK”. Kierowcy obu pojazdów zostali ranni.

W Opalenicy (Poznańskie), 7-letni chłopiec uciekł się tylną burty samochodu „Zuk”, który ruszył a dziecko po przejechaniu przez samochód około 50 m spadło dostając się pod koła. Ciężko rannego chłopca przewieziono do szpitala.

W Gozdowie (Poznańskie), z nieustalonych przyczyn wybuchł pożar w indywidualnym gospodarstwie rolnym. Pastwa płomieni padły pszenica, siano, len, siewczkarnia i silnik elektryczny. Straty wyniosły 160 000 zł.

W Pobiedziskach „Zuk” uderzył w tył przyczepy „Kamaz”. Ranni zostali kierowca i konwojent „Zuka”. (JZ)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, lokalne słabe opady deszczu. Temperatura minimalna od plus 8 do plus 10 stopni, maksymalna od plus 16 do plus 18 stopni. Wiatry przeważnie umiarkowane z kierunków zachodnich.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 15 stopni, w Kaliszu plus 13 stopni, w Koninie, Lesznie i Pile plus 14 stopni; ciśnienie 754,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbisl Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł) Indeks nr 35028



Dzisiaj w Warszawie

Polscy piłkarze grają z Rumunią

Piłkarze Rumunii i Polski, którzy spotykają się dzisiaj w meczu międzypaństwowym na stadionie X-lecia w Warszawie odbyli wczoraj ostatnie treningi. Dla gości, drużyny rumuńskiej był to trening pierwszy i zarazem ostatni. Jako że dopiero w poniedziałek późnym wieczorem zameldowali się oni w stolicy. Po ostatnim meczu kontrolnym, rozegranym z włoskim klubem Juventus Turyn (rozegranym przez Rumunów 1:3) przeciwnicy polskich piłkarzy trenowali mniej intensywnie.

Trenerzy obu drużyn ustaliła skład dyżurnego kibla rodzin przed meczem, który rozpocznie się o godz. 17.00.

Polska ekipa na przedmeczowych zajęciach teoretycznych, trenowała na południu na stadionie Marymentu.

Na warszawskim stadionie zapowiada się interesujące widowisko, a towarzyski charakter spotkania nie znaczy, że nie będzie ono zacięte. Polskę przed chwilą przerwał wreszcie niekorzystna nasza spotkała z Rumunią, z którą naszymi piłkarzami nie udało się wygrać od roku 1972, a i to zwycięstwo było nie tylko ostatnim, ale i jedynym dla naszych piłkarzy. (PAP)

Młodzi piłkarze wywalczyli awans

W drugim meczu eliminacyjnym odbywających się w Tokio mistrzostw świata juniorów do lat 20 w piłce nożnej, reprezentacja Polski pokonała Indonezję 6:0 (5:0).

W drugim meczu tej grupy Argentyna pokonała Jugoslawię 1:0 (0:0) i wraz z Polską awansowała do ćwierćfinału. (PAP)

Hokej na trawie

Dobry występ Lecha w Holandii

Sukcesami wielkopolskich drużyn hokeja na trawie zakończyły się ich pojedynki z międzynarodowymi przeciwnikami. Szczególnie cieszyć musi udany występ wicemistrza Polski Lecha w turnieju otwarcia sezonu w holenderskim mieście Enschede. Kolejarze pokonali czwartą drużynę I ligi RFN Schwarz-Weiss (Köln) 3:1 (2:0) oraz zremisowali z angielskim Broomley 1:1 (1:0), i zajęli pierwsze miejsce w swojej grupie eliminacyjnej. Następnie wygrali z gospodarzami turnieju — DGK Enschede 3:2 (2:2). W finale przeciwnikiem Lecha był

Bardzo intensywnie do sezonu przygotowują się akrobaci AZS AWF Poznań. Od 1 do 21 sierpnia zawodnicy trenowali na obozie w Śremie. Trener J. Ślusarek miał już do dyspozycji cztery zawodniczki, które rozpoczęły studia na poznańskiej AWF. Są to — Maria Noga z Liwocza Jasło, wielokrotna mistrzyni Polski, wicemistrzyni świata z 1976 roku w dwójce żeńskiej, zdobywczyni drugiego miejsca w dwójce mieszanej w Pucharze Świata w 1977 roku; Irena Kaszczyszyn i Renata Gesiorowska z Górniku Złotoryja mające klasę mistrzowska krajowa w skokach synchronicznych oraz Irena Słomska z Gwardii Zielona Góra, również z klasą mistrzowską krajowa, brązowa medalistka ME 1979 r. w trójce żeńskiej.

Oprócz wymienionych zawodniczek, trzon zespołu seniorów tworzą: Marek Zieliński, Roman Gruszkiewicz, Melgorzata Wrońska i Halina Wiecek (skoki na trampolinie); Katarzyna Kornobis i Andrzej Ruszkowski (dwójka mieszana); Marek Król i Bartłomiej Sobkowicz (dwójka męska); Bronisław Dziurła studiujący obecnie w Warszawie i trenujący w Targówku w parze ze Sławomirem Kielbasą, a także mistrzowie VI OSM w Bydgoszczy — Waldemar Okoniewski (trampolina) i Sławomir Bożek (skoki).

Pierwszym sprawdzianem formy poznańskich będą zawody od 5 do 10 września w Poznaniu z akrobatami Sparta-



Roman Gruszkiewicz (z lewej) i Marek Zieliński w skokach na trampolinie od wielu lat są najlepszymi w kraju. Fot. — T. Koebsch

ka Charków. 27 września wszyscy zawodnicy AZS AWF wyjeżdżają na turniej do Bulgarii. Krótko potem, 10 października przedstawiciele skoków na trampolinie, startować będą na międzynarodowym turnieju w Kolonii. W tym samym czasie druga reprezentacja uda się na Turniej Przyjaźni do Sliwen w Bułgarii. Następnie, na początku listopada wszyscy wyjadą do Charkowa na rewanżowe zawody ze Spartakiem a po przyjeździe z ZSRR, 17 i 18 listopada w Lublinie poznańscy akrobaci uczestniczyć będą w mistrzostwach Polski w skokach na trampolinie. Będzie to ostatni sprawdzian przed ME w Paryżu (30. 11 — 3. 12). Mi-

strzostwa kraju w pozostałych konkurencjach rozegrane zostaną od 14—16 grudnia, a pod koniec roku poznańscy startować będą także w Czechosłowacji. Natomiast jedyną większą imprezą w Poznaniu będzie ogólnopolski turniej w dwójkach i w skokach na trampolinie.

Sezon ten zapowiada się niezwykle pracowicie dla akrobatów AZS AWF, którzy w roku mistrzostw świata mających odbyć się w poznańskiej „Arenie” (wrzesień 1980 rok), mają duże szanse by w punktacji drużynowej wyprzedzić wielokrotnych mistrzów kraju, akrobatów z Targówka Warszawa. (h)

Jeźdźcy z Cwału wezmą udział w ME

Ustalony został skład polskiej reprezentacji na mistrzostwa Europy we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego. W Luehmuehlen koło Hamburga gdzie odbędą się w dniach 30 VIII — 2 IX tegoroczne mistrzostwa Europy w WKKW w drużynie polskiej wystąpią m. in.: Jacek Wierzchowiecki na „Selenicie” i Mirosław Szlupka na „Erewaniu” — obaj z klubu Cwał Poznań. (PAP)

Na zapaśniczych MŚ w San Diego

J. Falandys brązowym medalistą

Radosna wiadomość nadeszła z zapaśniczych mistrzostw świata stylu wolnego w San Diego. Jan Falandys zdobył brązowy medal w wadze 48 kg. Jan Falandys w piątej rundzie (w czwartej miał wolny los) wygrał na punkty 12:4 z Son Dab Go (Korea Północna). Nasz zapaśnik miał szansę na „złoto” musiał jednak wygrać na łopatki lub wysoko na punkty z Siergiejem Kornilajewem (ZSRR) mistrzem świata w tej kategorii wagowej z 1978 r. Jan Falandys zszedł jednak z maty pokonany na punkty 2:7, zdobywając trzecie miejsce.

Władysław Stecyk w trzeciej rundzie wygrał na łopatki z Charlesem Brownem (Australia). Dwie walki stoczył Paweł Kurczewski. W trzeciej rundzie przegrał pojedynek na łopatki z Uwe Neupertem (NRD) mistrzem świata z roku ubiegłego. W następnej rundzie wygrał na punkty z zawodnikiem USA — Laurentem Soucie eliminując go z turnieju.

W wadze 68 kg S. Chyliński zajął piąte miejsce, a na szóstych pozycjach uplasowali się: M. Busse (82 kg), B. Naumowicz (100 kg) i H. Tomanek (ponad 100 kg). (PAP)

J. Jankiewicz odpadł w ćwierćfinale

Wczoraj eliminacjami wyścigów na dystansie 4 km rozpoczęły się w Amsterdamie torowe mistrzostwa świata w kolarstwie. Rozegrano 19 serii eliminacyjnych. W drugiej serii startował Jan Jankiewicz, który miał za przeciwnika Roberta Dilla — Bundiego (Szwajcaria). Jan Jankiewicz wygrał zdecydowanie uzyskując czas — 4:57,05 i zakwalifikował się do 1/8 finału. W 1/8 finału Jankiewicz spotkał się z Michałem Maue (RFN), którego pokonał, awansując tym samym do ćwierćfinału, gdzie przegrał z Holendrem Jochem Lammertingiem. Kolarz holenderski uzyskał czas 4:52,25, a Jankiewicz — 4:53,91. (PAP)

Złoty medal szpadzistów ZSRR

Wczoraj zakończyły się w Melbourne 35 szermierze mistrzostwa świata. W ostatnim dniu zawodów końcowe walki turnieju drużynowego rozegrali szpadziści. Złoty medal zdobyli reprezentanci ZSRR zwyciężając w finale RFN. Brązowy medal przypadł Szwajcarom, którzy pokonali Szwedów.

Polacy zajęli ostatecznie 7 miejsce wygrywając z Włochami 9:2.

Z tegorocznych mistrzostw świata polscy szermierze powrócą do kraju z dwoma brązowymi medalami, szpadziści Leszka Swornowski i zespołu szablistów. (PAP)

Mistrzostwa Poznania w ringo

W ośrodku sportowo-rekreacyjnym „Winogrody” rozegrano III mistrzostwa Poznania w ringo. Organizatorem zawodów był Urząd Miejski w Poznaniu. Oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach: kobiety — Krystyna Anioł-Strzyżewska, mężczyźni — Krzysztof

Lyskanowski, trójki rodzinne — Andrzej, Tomasz i Piotr Fąsowie, trójki mieszane — Anna Jakobs, Tomasz Biedrzyński i Krzysztof Lyskanowski, oldboye — Andrzej Fąs. Mistrzostwa te były eliminacją do mistrzostw Polski. (h)

Czwarte miejsce szczypiornistów AZS

Zakończył się międzynarodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn zorganizowany z okazji 60-lecia AZS Poznań. W imprezie wzięły udział zespoły: ZAB Dessau (NRD) Geelen (Holandia), AZS Warszawa, AZS Białystok, Patria Buk i gospodarz turnieju AZS Poznań. Bardzo dobrze zagrał zespół z NRD, który wysoko wygrał wszystkie spotkania. Drużyna poznańskich akademików pokonała jedynie Patrię Buk 22:21 (10:9) i najslabszy zespół Geelen z Holandii 24:18 (15:12). Natomiast

Patria Buk wygrała z Geelen 22:21 (14:10). Z punktu widzenia szkoleniowego był to interesujący turniej przed sezonem ligowym. Dobrze zaprezentował się Tomasz Lubliński z Buku strzelając najwięcej bo aż 42 bramki. Drugie miejsce zajął Zbigniew Wasilczuk (AZS Białystok) uzyskując 40 bramek. A oto kolejność drużyn: 1. ZAB Dessau 10 pkt., 2. AZS Warszawa 7 pkt., 3. AZS Białystok 6 pkt., 4. AZS Poznań 4 pkt., 5. Patria Buk 2 pkt., 6. Geelen 1 pkt. (h)

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

Tylko się przypatrywać?

Przed tygodniem opublikowaliśmy felieton pod powyższym tytułem w naszym stałym cyklu „Co o tym sądzić”. Poruszona w felietonie problematyka wzbudziła zainteresowanie wielu czytelników, którzy do nas napisali. Dziękujemy im, a część listów lub ich fragmenty — drukujemy.

Każdy człowiek ma w życiu jakieś cele. Dla jednych będzie to na przykład rodzinne szczęście, dla innych kariera zawodowa, a dla innych majątek. Cele te mają czasem charakter przeciwny do celów innych ludzi, chociaż będą one dla nich właśnie najwłaściwsze i najsłuszniejsze. Dla realizacji tych celów postępują się często egoistycznie, czasem wbrew ustalonym normom życia społecznego. I w urzeczywistnianiu takich celów nie powinno się innym pomagać, nawet trzeba się im przeciwstawić, natomiast jeżeli ktoś chce dojść do celu szczytnego, wówczas należy mu pomóc. Chociaż by dlatego, że — jak pisze autor felietonu — może sami będziemy kiedyś oczekiwać czyjejs pomocy? (2484)

FRANCISZEK FRANKIEWICZ
Leszno

Przekonałem się — i to nie jednokrotnie — że ludzie bywają zmienni jak przystoiwowa pogoda. Nie warto otwierać przed nimi serca i uzewnętrzniać psychicznych słabości i rozterek. Trafną wydaje mi się przeczutą kiedyś taka myśl: „cała umiejętność życia sprowadza się do tego, żeby w trudnych chwilach nie szukać wsparcia i pocieszenia u innych, lecz samemu umieć wyjść z impasu”.

Chociaż myśl ta mobilizuje do stawiania czoła przeciwnościom losu, to jednak — obserwując życie — widzę, że mało jest ludzi, którzy sami potrafią uporać się z sobą i uporządkować wewnętrznie. Doznają oni bardzo często kolejnego zawodu, pukając do „zamkniętych drzwi”. Uważam, że zamiast błędzić po omacku i narażać się na chłód oraz obojętność innych, najlepiej samemu zaplanować sobie dłuższy spacer ciekawą księżką lub wystuchanie płyty Czesława Niemena „Dziwny jest ten świat”. (2456)

ZOFIA K.
Poznań

Oto przypadek świadczący o życzliwości ludzkiej, o tym, że nie wszyscy się tylko „przypatrują”. W sierpniu br. grupa dzieci pracowników Kombinatu Petrochemicznego w Schwedt, przybyła z NRD i wracała z kolonii letnich w Polsce. W Poznaniu zatrzymano ich 10 bm. na obiad. Kiedy miało odjechać, okazało się, że brakuje dwójki dzieci. Po dłuższym, bezskutecznym szukaniu, opiekunowie dzieci rozpoczęli poszukiwania. Nie znali miasta i byli zdenerwowani. Wtedy znalazł się uprzejmy pan, który zaoferował swą pomoc i jak doskonały przewodnik jeździł z nimi taksówką prawie 2 godziny po mieście, dopóki nie odnaleźli dzieci. Dziękowano mu gorąco, lecz zapomniano — w nerwowej atmosferze — spytać nawet o nazwisko. Obecnie dzieci, ich rodzice i opiekunowie z kolonii chcieliby gorąco podziękować owemu uprzej-

memu panu z Poznania za jego całkowitą bezinteresowność i skuteczne działanie. (2451)

BERNARD TEICHERT
Wolf Ring 40/24
133 Schwedt (Oder) NRD

Jestem zwolennikiem takłownego „utrącania” się do wszelkich złych zjawisk — zarówno w życiu prywatnym, jak i w instytucjach oraz zakładach pracy. Cała moralność społeczeństwa musi się opierać na zdrowych podstawach. Przypatrywanie się złym zjawiskom i zajmowanie postawy bierności pogłębia zło w życiu. Gdyby ludzie mieli odwagę mówić prawdę, to nie rozwijałyby się tak owa obłuda, którą można dziś spotkać w wielu dziedzinach naszego życia. Tymczasem ludzie wiedząc o złych zjawiskach — milczą, bo podporządkowują się „układowi”, a nikt nie chce się narażać na przykład przełożonym. Ci, którzy uważają, że „nie można podzielić się z innymi gorzkością i nocą duszy”, gnębą samych siebie, a ci, którzy widzą niekorzystne zjawiska i milczą, bo tak wygódniej, pogłębiają złą atmosferę. Bierność i znieczulica nie pozwalają na zlikwidowanie złych zjawisk w naszym życiu społecznym, ani nie usuną ich przy czyn. (2450)

Zygmunt L.
Poznań

Jest pewne i bezdyskusyjne: ludziom należy zawsze pomóc w ich trudnościach życiowych i moralnych. Jest to przecież obowiązek społeczny. Tylko główny aspekt sprawy polega na tym — jak to zrobić. Podkreśla to zresztą autor felietonu, iż są to sprawy nie-razdoko bardzo delikatne, subtelne i drażliwe. Sądzę, że nasza dobra wola i nasze zwykłe umiejętności nie zawsze tu wystarczą. Dlatego potrzeba tu nierzadko pomocy lekarza lub psychologa. Winną to być pomoc w dwóch kierunkach: albo delikatnie przeprowadzone kontakty z lekarzem (w przypadku trudniejszych, cięższych), albo udzielenie samemu pewnych wskazówek — na przykład z własnych doświadczeń. A w żadnym przypadku nie wolno przypatrywać się jak ludźcie cierpią i potrzebują pomocy. Działać. (2459)

F. P.
Poznań

Sam wobec wielu problemów, z którymi stykam się w swoim życiu codziennym, jestem bezsilny. Czuję się samotny i nie mogę osiągnąć tego, co zaplanuję. Przeróżne przeciwności gasną mój zapał i sprawiają, że staję się zupełnie bezwolny. Czy w takiej sytuacji mogę komuś innemu pomóc w jego zmartwieniach i dawać mu na przykład jakieś rady życiowe, skoro właśnie w życiu sam nie mogę sobie dać rady? Wiem jak trudno jest mnie, ale wiem, że i nikt obcy nie pomoże mi w moich sprawach. Czemu więc ja miałbym utrącać się do cudzego życia? (2487)

JERZY KOŚMIDER
Gniezno

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

Judoka AZS na podium

Na akademickich mistrzostwach Polski w judo brązowy medal wywalczył reprezentant poznańskiego AZS — A. Kurzawski w wadze 71 kg, przegrywając w turnieju tylko jeden pojedynek z G. Ma-

jewskim (Warszawa). Z poznańskich judoków na platynowych medalach uplasowali się: W. Kowalczyk (kategoria 78 kg) i W. Szczepiński (kategoria 86 kg). (wł)

Na finiszu ligi lekkoatletycznej

Akademicy przed Olimpią

W Stargardzie Szczecińskim odbyły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo I ligi. Na starcie stanęło ponad 550 zawodników z 12 klubów walczących o utrzymanie się w I lidze, wśród nich poznańskie zespoły AZS i Olimpia.

W punktacji klubowej pierwsze miejsce zajęła Lechia Gdańsk — 158 pkt., przed Startem Lublin — 122,5 pkt., AZS Poznań — 121,5 pkt., AZS Kraków — 112 pkt., Flota Gdynia — 109 pkt., Olimpia Poznań i Piastem Gliwice — po 105 pkt., Lubtorem Zielona Góra i Waw-

lem Kraków — po 104 pkt., Pomorzem Stargard — 100 pkt., Chemikiem Kędzierzyn i Górnikiem Wałbrzych po 94,5 pkt. O tym kto opuści ekstraklasę do wiemy się po doliczeniu punktacji Pucharu Ligi.

Poznańscy zawodnicy najlepiej zaprezentowali się na 100 m ppł. — 1. I. Parucka (AZS) — 14,87; 400 m ppł. 1. K. Węglarski (AZS) — 52,14; 2. M. Hoffa (AZS) — 52,60; 800 m — 1. A. Baron (AZS) — 1:51,1; 2. H. Rodziejczak (Olimpia) — 1:51,2; 4. R. Ostrowski (AZS) — 1:51,9; 500 m — 1. J. Ziubrak (Olimpia) — 14:21,6; 4x100 m — 1. Olimpia — 42,01; trójskok — 2. Z. Sobora (Olimpia) — 16,15. (z)

Sposób na ryby

Od dwóch i pół roku prowadzi działalność Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Oleśnicy, zarządzające hodowlą i rybołówstwem w regionie nadnoteckim. Dzięki licznym inicjatywom załogi tego przedsiębiorstwa, systematycznie rośnie produkcja ryb słodkowodnych, a program rozwoju ich hodowli w Pilskim nabiera konkretnych kształtów.

Produkcja ryb w województwie pilskim kilka lat temu należała do najniższych w kraju — zaledwie 24 kilogramy z hektara jezior i 250 kilogramów ze stawów. Średnie krajowe są oczywiście wyższe. Niska była także wielkość odłowów: z ponad 10 000 hektarów jezior oraz kilkuset hektarów stawów odlawiano przeciętnie około 450 ton ryb, z tego 240 ton z jezior. Tymczasem program rozwoju produkcji ryb przewiduje, że w przyszłym roku zagospodarowane wody Pilskiego dadzą 1 200 ton ryb, czyli trzy razy więcej.

Już dzisiaj są podstawy, by stwierdzić, że program ten zostanie zrealizowany.

Specjaliści z Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Oleśnicy korzystając z pomocy naukowców stwierdzili, że naturalna pojemność produkcyjna jezior w regionie nadnoteckim wynosi obecnie około 300 ton rocznie, maksimum 380 ton. W ciągu tych dwóch lat rybacy z Oleśnicy zwiększyli produkcję ryb z hektara z 24 do 30 kilogramów.

Jednocześnie wspólnie z Centralą Rybną oraz innymi jednostkami handlowymi zorganizowano odbiór ryb od lipca do listopada bezpośrednio do sprzedaży. Oddzielnym problemem jest zarybienie jezior kroczykami karpia oraz rybami roślinnożernymi: tołpygą i amurem. Jest szansa, że karp w wybranych jeziorach — płytkich i ciepłych — w okolicach Lubusza, Wielonia, Czarnkowa będzie wpuszczony w przyszłym roku, gdy powstaną nadwyżki w przygotowaniu materiału zarybieniowego dla stawów. Tołpygę i amura nadal się sprowadza z Gostawic i Golysza. Pozostałe gatunki — sielawa i szczupak są w dostatecznych ilościach (z wylegarni w Wronkach i Czapli). Narybku będzie pod dostatkiem po zakończeniu rozpoczętej już budowy wylegarni i tzw. podchowalni w Oleśnicy. Obiekt ten będzie w pełni gotowy dopiero jednak w 1981

roku. Na razie pilscy rybacy postanowili uzyskiwać ponad 300 ton rocznie.

Najbardziej poszukiwaną rybą jest karp. Program zakładał, że w 1980 roku do handlu trafi 600 ton tej smacznej ryby. Czy tak się stanie?

— Z produkcją karpia mamy najwięcej kłopotów — stwierdza dyrektor Państwowego Gospodarstwa Rybackiego, Władysław Gilarski. — Przejmowaliśmy w 1977 roku stawy zarybione. Teraz musimy przygotować odpowiednią ilość narybku. W tym roku uzyskaliśmy zamierzoną ilość krocza i ryb do dalszej produkcji. Pozostała (niewielka część) trafi do odbiorców



Za to w roku przyszłym karpia będzie tyle, ile zapowiadaliśmy — 600 ton.

Przewiduje się, że w 1981 roku przedsiębiorstwo w Oleśnicy zagospodarować będzie na powierzchni prawie 850 hektarów. W ciągu ostatnich dwóch lat przygotowano i zagospodarowano 24 hektary wody w Oleśnicy, a w tym roku 50 hektarów w Prostkowie. Jednocześnie trwają prace przy odbudowie stawów w rejonie Smogulca i Zamczyska o powierzchni 126,3 hektarów, gdzie produkcja rozpoczęła się wiosną 1981 roku. Prace rekonstrukcyjne prowadzi w trudnych warunkach własna studencka brigada. W tym i przyszłym roku Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne z Wągrowa prowadzi prace na 350 hektarach w Ostrówku, a zakończenie tej inwestycji przewiduje się na koniec 1981 roku. Dopiero po tym okresie będzie można myśleć o zwiększeniu produkcji.

Karierę w handlu zaczyna robić pstrąg. Ta smaczna ryba ma w Pilskim bardzo korzystne warunki hodowli. W roku gospodarczym 1978 — 79 rybacy z Oleśnicy sprzedali 105 ton pstrąga tęczowego i francuskiego, z tego 60 pro-

cent trafiło do handlu w regionie nadnoteckim. Ocenia się, że chłonność rynku w Pilskim wynosi obecnie 150 ton. Istnieje możliwość dostarczania do handlu po 10 ton pstrąga miesięcznie. Wszystko zależy od konsumentów i sprawności handlowców, bowiem w przyszłym roku produkcja tej ryby osiągnie wielkość około 300 ton. Jest to znacznie więcej niż pierwotnie przewidywano.

Stało się to możliwe dzięki szybkiemu zakończeniu budowy wylegarni w Czapli, rozbudowie podobnego obiektu we Wronkach, a przede wszystkim nowoczesnego ośrodka tucz w Tarnowie na rzece Dobrzyca. W Tarnowie na prawie hektarowej powierzchni rozpoczęto produkcję w ubiegłym roku. Pasze stanowią granulaty sporządzone według własnych receptur, a produkowane w pomieszczeniach adaptowanych na ten cel w Oleśnicy. Problem pasz rozwiązano we własnym zakresie, a zdolność produkcyjna wytwórni wynosi blisko 5 000 ton rocznie.

Kończąc budowę drugiego ośrodka pstragowego w Zabrodziu na rzece Pilawie, która podobnie jak Dobrzyca posiada znakomite warunki do hodowli tej ryby. Po myśleniu o zamkniętym cyklu hodowli. Będzie więc można obniżyć koszty produkcji i zwiększyć wydajność powierzchni stawowych na skalę przemysłową. W dalszej kolejności (mniej więcej co dwa lata) powstaną podobne ośrodki w Pluskocie i Zabrodziu. Jednocześnie wszędzie tam, gdzie występują korzystne warunki do hodowli pstrąga, jak np. w Bukowie koło Czapli, rozwijane będą małe ośrodki. Pozwoli to podnieść produkcję tej szlachetnej ryby do 1 000 ton w roku 1990. Zamierzenia ambitne, ale realne.

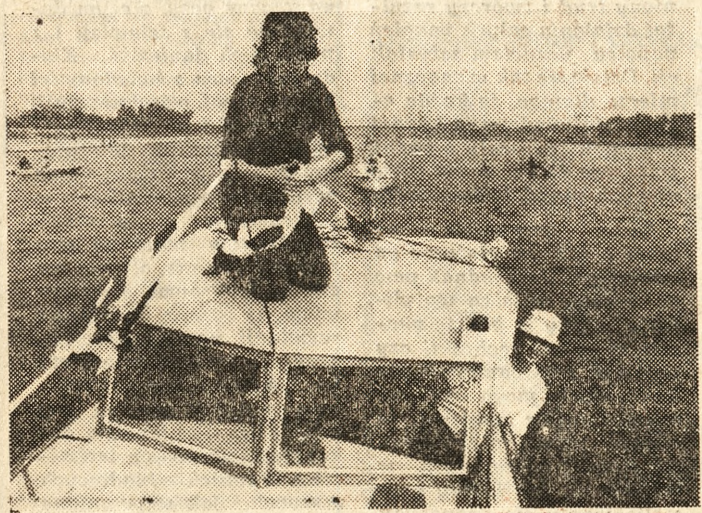
W ciągu krótkiego okresu specjaliści z Oleśnicy pokazali, jak powinno się rozwiązywać problem hodowli ryb, które są bogatym w składniki białkowe artykułem żywnościowym. Już myśli się także o stworzeniu odpowiedniego zaplecza z chłodniami, bazą przetwórczą i uszlachetniającą, np. w postaci wędzarni. Po to, aby coraz więcej ryb mogło być na naszych stołach.

WŁADYSŁAW WRZASK

Raid „Westerplatte-79”

Dla uczczenia 40 rocznicy bohaterstwa polskiej załogi Westerplatte, motorowodnicy z całego kraju oraz goście z Czechosłowacji wystartowali 24 bm. z Warszawy do rajdu. 150 jego uczestników płynęło przez tydzień wodami Wisły do Gdańska. Na zdjęciu: przed startem.

CAF — fot. Radkiewicz



Zwiedziłam niedawno jeden z większych zakładów cukierniczych w Wielkopolsce, w którym bardziej od nowoczesnych linii produkcyjnych zainteresowała mnie dwie pracownice rozwijające z papieru masło, zapakowane w ćwierćkilogramowe kostki. Moje zdziwienie było tym większe, że znam kłopoty tej fabryki, wynikające z braku rąk do pracy „Może w zakładach mleczarskich mają za wielu ludzi — powiedział mi dyrektor — i dlatego nie dostarczają nam masła w dużych opakowaniach, ale ja nie chcę sobie psuć kontaktów i wolalbym żeby się pani tym nie interesowała”.

Zrozumiałam więc z wyjaśniania tej abstrakcyjnej dla mnie sprawy, a w zamian za to zainteresowała się opakowaniami towarów, które przemysł spożywczy dostarcza do handlu. Weźmy na przykład „Pepsi-Colę”. Produkuje się ją w butelkach ćwierćlitrowych i litrowych. Tylko, że w proporcjach zupełnie nie odpowiadających potrzebom konsumentów — butelki litrowe w sklepach bywają bardzo rzadko. Ci, którzy kupują „Pepsi” do domu, często muszą więc nosić kilka lub kilkanaście butelek o pojemności jednej szklanki. I znacznie więcej szkła musi się odnosić do punktów skupu. A przecież w fabryce można by zamiast czterech butelek, częściej napieniać jedną, mniejszą butelkę, też koszty transportu, przeładunków itp. Inny przykład — to przemysł koncentra-

tów spożywczych. Przemysł ten ilościowo za spokajają potrzeby konsumentów, mógłby więc pomyśleć o zróżnicowaniu opakowań na różne gramatury. W tej chwili wyboru nie ma żadnego — zupy są na dwie osoby, budynie i galaretki na cztery...

Bez komputera

Rezerwy w opakowaniach

A konserwy w puszkach? Czy to będą mięsne, mięsno-warzywne, czy rybne — ich zawartość na ogół przeznaczona jest dla dwóch osób. Czteruosobowa rodzina, która urlop spędza turystycznie, musi więc w plecakach nosić dwukrotnie więcej puszek, a nasza blacha, wiadomo, lekka nie jest. Pośilków turystycznych przeznaczonych dla rodzin, w handlu nie uświadczyś. Odwrotnie ma się sprawa z mrożonkami. Moja znajoma, która jest osobą samotną, często kupuje mrożone pierogi, kluski, placki, frytki, ale... połowę wyrzuca. Przemysł chłodniczy nie pomyślał o jednoosobowych gospodarstwach domowych, podobnie zresztą jak o

Jest ich w Poznaniu niemal 40; instytutów, zjednoczeń, ośrodków badawczych, biur, laboratoriów, krajowych związków spółdzielni. A wszystkie te placówki mają zasięg ponad wojewódzki lub ogólnopolski. Nad czym się tam pracuje? Czego kraj i społeczeństwo mogą się po nich spodziewać? Jakże koncepcje rozwojowe i organizacyjne dominują w pracy omawianych jednostek?

O impulsach płynących z Poznania na region i kraj, impulsach pomocniczych w dalszym rozwoju społeczno-gospodarczym Polski informuję w cyklu publikacji „Głosu” czytelnicy przedstawicielem rozmaitych dziedzin naszego życia.

Naszym dwudziestym z kolei rozmówcą jest mgr Tadeusz Widerek, dyrektor Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego w Poznaniu, obejmujących swym zasięgiem 12 województw Polski zachodniej.

— Na całym świecie energetyka stała się jedną z kluczowych gałęzi gospodarczych. Po dobnej sytuacji mamy również w Polsce. Pamiętamy kłopoty, które wywołała tegoroczna zima. Jakże wnioski wyciągnięto w Zakładach Energetycznych Okręgu Zachodniego?

— Nim powiem o tym, co obecnie robimy, aby odpowiednio przygotować się do tegorocznego szczytu, chciałbym najpierw przedstawić to, czym ZEOZ dysponują. Otóż działamy na terenach województw: poznańskiego, pilskiego, leszczyńskiego, kaliskiego, konińskiego, gorzowskiego, zielonogórskiego, szczecińskiego, wrocławskiego, wałbrzyskiego, jeleniogórskiego i legnickiego. Obsługujemy więc około jedną czwartą powierzchni kraju, za mieszkałą przez około 8 milionów ludności. Jesteśmy największym powierzchniowo okręgiem energetycznym w kraju. Na terenie naszego okręgu działa 17 zakładów, zajmujących się produkcją energii elektrycznej i ciepłej, ich przesyłaniem i rozdzielaniem, remontami i inwestycjami oraz obsługą 2,6 milionów odbiorców, którym dostarczamy energię elektryczną liniami elektrycznymi o długości ponad 114 000 km: 2201 MW to moc naszych elektrowni. Największym naszym obiektem jest elektrownia Dolna Odra o mocy 1600 MW. W sumie w okręgu pracuje około 17 500 osób.

Jakie wnioski wyciągnęliśmy z zimy? Przede wszystkim ujawniła ona słabe punkty pracy naszych urządzeń; zostały one dodatkowo uwzględnione w kampanii remontowej bieżącego roku. Ponadto w najbliższych dwóch i trzech latach będą realizowane prace modernizacyjne, wymagające przygotowania projektowego, materiałowego i znacznego potencjału wykonawczego. Należy nadmienić, że wszystkie wchodzące w skład okręgu zakłady posiadają programy przygotowa-

IMPULSY

Energia wszystkim potrzebna

wania do szczytu 1979/80, z uwzględnieniem doświadczeń ostatniej zimy, w tym również doświadczeń eksploatacyjnych.

— Mamy w energetyce tak zwaną „letnią dolinę”, w czasie której jest znacznie mniejszy pobór mocy. Tymczasem często w mieszkaniach i, na całych osiedlach wyłączany jest prąd. Dlaczego tak się dzieje?

— W „dolinie letniej” energetyka w maksymalnym stopniu odstawia urządzenia prądotwórcze do remontów. Wyłączenia odbiorców występują między innymi z powodu awaryjnego „wypadu” bloków czy turbin w elektrowniach energetyki krajowej, co przy braku rezerw powoduje konieczność wprowadzania ograniczeń. Wynika to również z braku dyscypliny ze strony odbiorców, szczególnie w godzinach szczytu, co ma swoje odbicie w gwałtownym wzroście zapotrzebowania. Ponieważ energetyka pracuje w systemie krajowym, dlatego wypadnięcie bloku energetycznego czy turbiny w jakiegokolwiek elektrowni powoduje obniżenie mocy w całym systemie krajowym.

Wracając do prac remontowych i naprawczych — obejmują one 94 procent mocy na szczytach elektrowni. Dotąd wykonaliśmy około 65 procent planowanych przedsięwzięć remontowych. Do 16 października przewidujemy zakończenie remontów podstawowych w elektrowni Dolna Odra. W mniejszych elektrowniach ciepłych, remonty chcemy zakończyć do października.

— Czy w zakresie mocy ciepłych remonty przeprowadzane są na równie szeroką skalę?

— Tak właśnie jest. Remontujemy 92 procent tak zwanej mocy ciepłej zainstalowanej. To są rozmiary nie notowane od lat. Najtrudniejsze remonty prowadzimy w elektrociepłowni wrocławskiej. Mielśmy tam kłopoty ze specjalistycznym wykonawstwem robót murowych i izolacyjnych w kotłach. Sprawa ta została ostatecznie załatwiona pomyślnie. W innych miastach, jak: w Poznaniu, Szczecinie, Zielonej Górze, Gorzowie i Kaliszu roboty przebiegają w zasadzie planowo, mimo trudności z dostawą części zamiennych, materiałów czy też z zapewnieniem odpowiedniego potencjału wykonawczego. W październiku przewidujemy przekazanie do eksploatacji w elektrowni Pomorzany w Szczecinie kotła wodnego o wydajności 120 gigakalorii na godzinę. Jeżeli cho-

dzi o inwestycje sieciowe to w celu poprawienia pewności zasilania odbiorców oddane zostaną stacje 220/110 kV w województwach: leszczyńskim, pilskim, wałbrzyskim i zielonogórskim. Będzie również wybudowana linia 110 kV na trasie Konin — Kalisz dla poprawy pewności zasilania odbiorców województwa kaliskiego.

— Do tych elektrowni i elektrociepłowni potrzebne jest paliwo. Pamiętamy, że w ubiegłym roku było go za mało na składowiskach. Co się robi, aby obecnie braki takie nie występowały?

— Nasze składowiska przygotowane do przyjęcia węgla. 15 sierpnia składowiska te były wypełnione opałem prawie w połowie. Najlepszą sytuację mamy w Dolnej Odrze, znacznie gorzej jest w Poznaniu, Szczecinie i Gorzowie, gdzie zdolność składowiska wypełnić węglem w mniejszym stopniu. Będziemy czynić starania, aby do października wszystkie place elektrowni były wypełnione węglem przynajmniej w 75 procentach, bo taka ilość paliwa w przypadkach zakłóceń w dostawach stwarza możliwość normalnej w tym okresie pracy elektrowni. Innym zagadnieniem jest jakość paliwa, a konkretnie jego kaloryczność. Gdy otrzymujemy węgiel o niższej kaloryczności niż wymagana, trudno jest osiągnąć pełną moc z poszczególnych bloków energetycznych.

— Węgiel to klasyczne polskie paliwo. Czy w sytuacji naszych kłopotów energetycznych na terenie ZEOZ wykorzystuje się również inne źródła energii?

— Spożytkowujemy tak zwaną białą energię — czyli wody rzek. Na terenie ZEOZ mamy 51 elektrowni wodnych. Największa jest elektrownia Dychów w województwie zielonogórskim. Na mocy uchwały 39 Rady Ministrów otrzymaliśmy wstępne środki inwestycyjne na budowę elektrowni szczytowo-pompowej w Młotach koło Bystrzycy Kłodzkiej. Mają tam być zainstalowane 3 jednostki o mocy 250 MK każda. Będzie to już więc spory obiekt. To przedsięwzięcie jest dowodem, że w naszym kraju szuka się bardzo różnorodnych metod produkcji energii. W przypadku, gdy istnieje możliwość wykorzystania sił przyrody, jest to przedsięwzięcie szczególnie celowe.

Rozmawiał

MAREK PRZYBYLSKI

niami i transportem. Racjonalna gospodarka opakowaniami (a co się z tym często wiąże, właściwe wykorzystanie transportu), to jeden z wymogów efektywności gospodarowania w ogóle. Ile można by zaoszczędzić butelek, blachy, papieru, tworzywa, zwiększając kilkakrotnie zawartość jednego opakowania, ile przy tym zaoszczędziłoby się pracy ludzkiej. I odwrotnie — ilość mniej byłoby żywności na śmietnikach, gdyby w przemyśle i handlu pamiętano o osobach samotnych (już jest sukcesem, że w sklepach piekarniczych sprzedają chleb na ciawki, a sami krzywią się, ale sprzedają).

Oddzielny problem związany z wielkością opakowań to sprawa cen. Cena produktu w opakowaniu kilkakrotnie większym jest zazwyczaj prostą wielokrotnością ceny opakowania małego, a przecież koszty produkcji i transportu danego wyrobu są stosunkowo mniejsze.

Nie ma właściwej, racjonalnej gospodarki opakowaniami. A tyle tu jeszcze jest rezerw, których właściwe wykorzystanie przyniosłoby znaczne oszczędności zarówno zakładom przemysłowym, jak i klientom.

GRAŻYNA SZULAK

POSTĘP I MY · POSTĘP I MY · POSTĘP I MY · POSTĘP I MY

Nauka a spiżarnia (33)

Od rzepaku nie ma odwrotu

Polska jest pierwszym w świecie (przed Francją i Szwecją) producentem rzepaku ozimego. Odgrywa on wielką rolę w naszym żywieniu jako źródło tłuszczów roślinnych, potrzebnych m. in. do produkcji margaryny, bez której trudno sobie dzisiaj wyobrazić prowadzenie gospodarstwa domowego.

Jeśli do niedawna prace badawcze naukowców szły głównie w kierunku uzyskania jak najwyższych plonów rzepaku, to obecnie chodzi o sprawy dużo ważniejsze. Czyni się od lat starania o polepszenie walorów żywieniowych oleju rzepakowego, a także o przystosowanie śrutu rzepakowego do karmienia inwentarza. Rzepak ma szansę stać się polską soją, eliminując kosztowny import tego surowca. Autorami nowych odmian rzepaku są prof. dr hab. Jan Krzymański — kierownik Oddziału Poznańsko-Gorzowskiego Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, doc. dr Bolesław Grabiec — wicedyrektor do spraw naukowych Zakładu Doświadczalnego IHAR w Borowie oraz dr Eugeniusz Frątczak z Zakładu Doświadczalnego IHAR w Bąkowie na Opolszczyźnie. Są oni członkami zespołu prowadzącego prace nad realizacją programu rządowego w zakresie rozwoju uprawy rzepaku w Polsce.

— W ostatnich latach nagromadziło się wiele zastrzeżeń co do przydatności żywieniowej oleju rzepakowego, wytłaczanego z rozpowszechnionych w Polsce odmian. Ile w tym prawdy, a jeśli tak to jak temu zjawisku zapobiegać? — pytam profesora Krzymańskiego.

— Badania przeprowadzane na zwierzętach doświadczalnych wykazały, że występujący w rzepaku kwas erukowy nie posiada korzystnych właściwości spożywczych. Z tych względów wyeliminuje się z produkcji margaryny olej rzepakowy na rzecz innych — słonecznikowego czy sojowego. Natomiast w pracach hodowlanych dąży się do obniżenia lub całkowitej eliminacji kwasu erukowego. Nie jest to sprawa prosta. Najbardziej wydajne odmiany rzepaku ozimego charakteryzują się przeważnie wysoką zawartością tego kwasu. Trzeba sięgać więc do form jarych, słabiej plonujących, ale wykazujących mniejszy procent kwasu erukowego.

Takie źródła genetyczne zostały znalezione i cechę tę przenosi się poprzez krzyżowanie do rzepaku ozimego. Doprowadziło to pod koniec lat sześćdziesiątych do uzyskania rodu, który stał się podstawą do wyhodowania w Borowie odmiany wielkopolskiej, zwanej w skrócie Wipol, charakteryzującej się niską zawartością kwasu erukowego. Współautor tej odmiany doc. dr B. Grabiec informuje, że uprawa Wipola w Polsce nie wyszła poza sferę dyskusji. Sprawdził się natomiast na Węgrzech, dokąd corocznie wysyłano nasiona.

Podjęto dalsze prace badawcze nad ulepszeniem rzepaku. Prof. Krzymański wyhodował przy współ-

pracy dr. Eugeniusza Frątczaka odmianę Janpol, która obecnie wprowadzana jest do praktyki rolniczej. Jest to odmiana bezerukowa, wypróbowana w poprzednich latach w województwach gorzowskim i szczecińskim, gdzie nie plonowała gorzej od rzepaku Górczańskiego, uważanego za najbardziej plenny w świecie. Odmiana Janpol wchodzi obecnie do rejony w województwach leszczyńskim i poznańskim. Miało ją w ubiegłym roku województwo piłskie, które zachowuje w kontrybucji połowę arealu dla Janpola, wracając częściowo do uprawy Górczańskiego, a wycofało się z uprawy Janpola Szczecińskiego.

Profesor Krzymański jako współautor tej odmiany, dającej wcale nie gorsze plony, a posiadającej bezsporne zalety dla przetwórstwa, nie może się pogodzić z takim postępowaniem. W Europie wprawdzie się do uprawy rzepak bezerukowy, mając gorsze odmiany — np. we Francji i RFN — a u nas wciąż trwają dyskusje.

Prace nad ulepszeniem rzepaku są nadal kontynuowane. Chodzi obecnie nie tylko o jego walory spożywcze dla ludzi, ale również o zastosowanie śrutu rzepakowego w żywieniu inwentarza.

W poznańskich PGR-ach sieje się w tym roku rzepak podwójnie ulepszony pod nazwą Start. Autorzy tej odmiany: prof. J. Krzymański i doc. B. Grabiec starali się otrzymać rzepak ozimy o zmniejszonej zawartości szkodliwych związków siarkowych.

Odmiana podwójnie ulepszona Start daje słodką śrutę. Może to mieć wielkie znaczenie dla naszej gospodarki paszowej. Po roku 1990 zamierza się uprawiać w Polsce 900 000 hektarów rzepaku. Można by wyeliminować kosztowny import milion ton soi. Zastąpiłaby ją rzepakowe makuchy po wytłoczeniu oleju, który stanowi mniej więcej jedną trzecią zawartości ziarna. Rocznie przy średnim plonie 20 kwintali rzepaku z hektara można by w Polsce uzyskać dodatkowo 1 200 000 ton wartościowej paszy dla inwentarza.

Profesor Krzymański jest zdania, że wprowadzenie do rejony odmian ulepszonych, to perspektywa przyszłej pięciolatki. Pracuje się nad odpowiednimi krzyżówkami. Należy się liczyć z szybką rotacją odmian ulepszonych. Prace naukowców idą w kierunku zwiększenia sumy tłuszczu i białka w nasionach, polepszenia zimotrwałości, uzyskania mniejszej wrażliwości na termin siewu. Równomierne kwitnienie, dojrzewanie, niewyleganie, to również pożądane cechy rzepaku. Badania prowadzi się nie tylko w zakładach IHAR, lecz także w akademiach rolniczych w Poznaniu, Olsztynie, Wrocławiu i SGGW w Warszawie, oraz w Instytucie Genetyki Roślin PAN w Poznaniu.

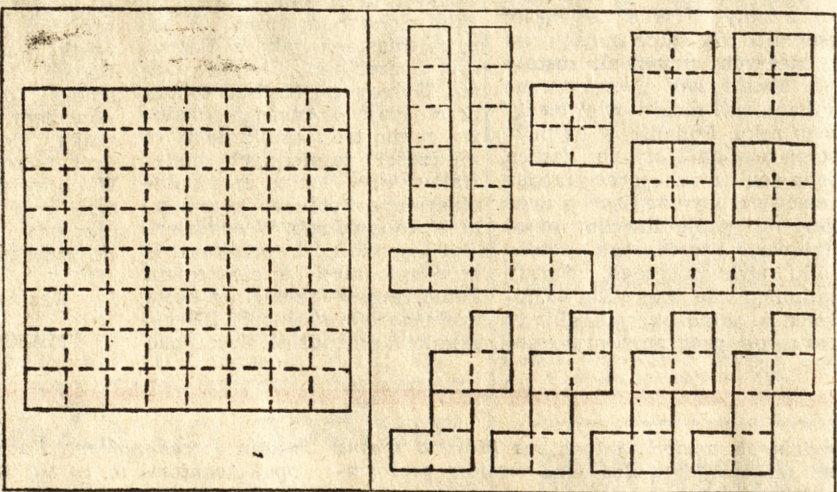
Na wyniki trzeba jeszcze trochę poczekać. Jednak nie może być odwrotu od rzepaku; jeśli chcemy utrzymać równowagę w naszym bilansie żywnościowym.

MARIA POLCYNOWA

Zadanie logiczne

Przedstawiamy zadanie pentominowe — łamigłówkę o charakterze geometrycznym. Z 13 elementów pentominowych należy ułożyć kwadrat widoczny na rysunku obok.

(jc)



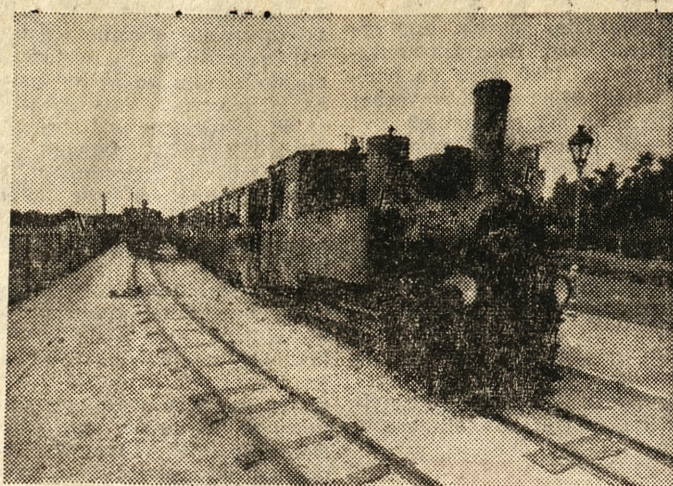
W 1976 roku świat obiegła wiadomość o wykryciu prostacykliny. Ten nowy hormon naczyniowy, o działaniu przeciwzakrzepowym, odkryty został w tkankach tętnic przez zespół polsko-angielski z udziałem prof. Ryszarda Gryglewskiego, kierującego Zakładem Farmakologii w krakowskiej Akademii Medycznej. Nieco później prof. R. Gryglewski, na podstawie laboratoryjnych badań na zwierzętach, postawił hipotezę, że hormon ten wytwarzany jest również przez płuca i ma działanie przeciwmiażdżycowe. Hipoteza sprawdziła się, a dziś możemy już mówić o pierwszych w świecie wynikach leczenia miażdżycy prostacykliną.

— Niespełna trzy lata od odkrycia do uzyskania tak wspaniałego wyniku, jakim jest uratowanie zdrowia człowieka, to bardzo krótko.

— Tak, choć nie było to proste i łatwe. Pierwszy etap badań, to badania laboratoryjne, na zwierzętach. Po przeprowadzeniu tych ba-

dań wiedzieliśmy już jakie prosta cyklina ma właściwości. Ale czy można zastosować ją u ludzi? I czy w wypadku miażdżycy prosta cyklina może stać się lekiem? Wychozimy z założenia, że miażdżycę wywołuje brak prostacykliny w organizmie. Ale ten długotrwały niedobór hormonalny powoduje w naczyniach tętniczych nieodwracalne zmiany. W tętnicach tworzą się złoży miażdżycowe i zakrzepy uniemożliwiające prawidłowe krążenie krwi. Prostacyklina mogłaby tworzenie się ich zapobiec, gdyby możliwe było bardzo wczesne rozpoznanie początkowej fazy procesu chorobowego. Ale chory zgłasza się do lekarza z rozwinętymi objawami choroby, a wtedy często światło tętnicy jest już „zamurowane” złożami miażdżycowymi. A prostacyklina nie jest środkiem, który mógłby je przewrócić. Można więc liczyć tylko na zatrzymanie rozwoju choroby i poprawienie krążenia krwi przez tętnice, które nie zostały jeszcze zniszczone. Ale to i tak du-

żo, gdyż miażdżycę tętnic nóg w konsekwencji grozi amputacją. — Jak doszło do wyboru właśnie tej odmiany miażdżycy dla sprawdzenia leczniczych właściwości prostacykliny i do wyboru pierwszych pacjentów? — Nim do tego doszło trzeba było znaleźć odpowiedź na dwa bardzo ważne pytania: jak reaguje zdrowy człowiek na prostacyklinę i jaka dawka jest przez organizm ludzki tolerowana. — Wiemy już, że eksperyment pierwszy w świecie wstrzyknięcia człowieka prostacykliny wykonany został przez pana profesora i docenta Andrzeja Szczeklika, współpracującego z panem na własnych organizmach, ale w jaki sposób można sprawdzić na zdrowym organizmie, w którym nie ma



„Kolejkowe” muzeum

W Wenecji koło Żnina (Bydgoskie) istnieje jedyne w kraju muzeum kolei wąskotorowej o najwyższym rozstawie torów — zaledwie 60 cm. Na zaimprovizowanej stacji kolejowej zgromadzono kilka parowozów, wszystkie typy wagonów, znaki, semafore, narzędzia torowe i trakcyjne, lampy i urządzenia. Na zdjęciu: fragmenty ekspozycji w Muzeum Kolejki w Żniniu.

CAF — fot. Zolnowski

Wartość pamiątek

Dziedzictwo i rewolucja techniczna

Do Gottwaldowa niezbyt często zaglądamy Pola cy podczas wędrowek po Czechosłowacji. Zapewne dlatego, że — poza wielką wytwórną obuwia, dzisiaj „Svit”, dawniej „Bata” zwaną — nie znajdujemy tu lodo- wanych jaskiń, ni zamków na wyniosłych górach, ni innych tego typu atrakcji, w jakie obfituje kraj naszych południowych sąsiadów. Mogą jednak zwiędzić tu muzeum, będące unikatem w skali światowej. To muzeum obuwia — właśnie w „Svicie”. Zgromadzono tu trzy tysiące eksponatów, pochodzących z czterech dziesięcioleci krajów i sześciu stuleci. Buty w Europie i na innych kontynentach, funkcjonalność obuwia i jego ozdoby, kształt i przeznaczenie, na różne nogi i różne pogody — udoskonalenia, wynalazki, patenty...

W tym zakładowym muzeum, mieszczącym się na terenie jednej z największych i najnowocześniejszych w świecie wytwórni butów, jawi się ciągłość procesu dziejowego, oglądana na przykładzie bardzo jednorodnej produkcji. Podobne walory poznawcze reprezentuje — już jednak nieco mniejsze — muzeum poznańskich zakładów „Cegielskiego”, a świadkami dziejów niejednej fabryki i jej wyrobów są zakładowe sale czy izby pamiątek.

Zdawać by się mogło, że owe pamiątki z przeszłości czy tradycje wytwarzania pewnych dóbr nie mają wiele wspólnego z postępem. Otóż właśnie — mają. W dobie przyspieszonego rozwoju, gdy postęp i nowoczesność wywierają istotny wpływ na życie co-

dzienne, świadomość przemijania pewnych wartości rodzi potrzebę pamiątek. Im bardziej społeczeństwo się zmienia, im wyraziściej od dala się od wzorów poprzednich pokoleń, im częściej rwa się jego więzy z przeszłością, tym bardziej poczyna się liczyć pamiątki, tym żywiłowiej wrasta za potrzebowanie na przedmioty świadczące o ciągłości, o stałym rozwoju społeczno-gospodarczym. Autentyczne pozostałości dnia wczorajszego cieszą się coraz większą wartością.

Dla każdego, kto ukończył swój zawód i jego tradycje, zrozumiałe się staje uczucie zachwytu, jakie wzbudza widok dokonującego się postępu na przykład w wytwarzaniu tego, co przed dziesięćkami lat produkowali jego dziadkowie i ojcowie, i tego, co produkuje się dzisiaj. Między trud i twórczy rezultat działania całych pokoleń napawa uczuciem satysfakcji. Dzieje się tak w znacznej mierze dlatego, że każda epoka, doświadczenia każdej generacji zmuszały i nadal zmuszają do stawiania sobie nowych pytań badawczych.

Są to — oczywiście — pytania o różnym ciężarze gatunkowym. Jest jednak pewne ponad wszelką wątpliwość, że czy to będzie okazałe muzeum techniki, czy skromna sala pamiątek produkcyjnych, mogą one stanowić miejsce inspiracji za równo przy opracowywaniu rozwiązań użytecznych w przyszłości, jak i przy kryształowaniu się propozycji na potrzeby dnia dzisiejszego.

Gdy temat rozmowy paru naszych rodaków zejdzie na

gospodarkę i jej postęp oraz zaoferowanie, dojdą oni do wniosku, że kraj nasz — pozbawiony przez wiele lat bytu narodo- wego — znajdował się na go- spodarczych peryferiach, że zamiast konstruować maszyn rolnicze musieliśmy ostrzyć kosy przed bitwą lub kuć miecze. Historia wysunęła na pierwszy plan walkę o wolność i niepodległość, a nie walkę o postęp techniczny. Jest w tym trochę racji, lecz tylko trochę.

Dzieje polskiej myśli technicznej i znane w świecie odkrycia naszych uczonych w dziedzinie nauk ścisłych świadczą nie o zaoferowaniu i peryferiach, lecz o znaczącym dorobku na rzecz postępu.

Mizerna jest jeszcze nasza edukacja w tej dziedzinie. Większość z nas wie na ten temat tylko to, co widzi na własne oczy, o czym dowiaduje się z telewizji i z prasowych doniesień. Kiedy zaś mowa o świadomości historycznej, o technicznych tradycjach i o produkcyjnym dziedzictwie, zainteresowania nasze kończą się na paru pseudo-pamiątkach w tak zwanym „stylu retro”. Dziedzictwo może się nam podobać lub nie, ale nie można go ignorować. Fakt bowiem, iż żyjemy w okresie rewolucji naukowo-technicznej, w czasach priorytetu nauk ścisłych, nie powinien nam zamykać oczu na przeszłość. I w niej bowiem dokonano postęp techniczny. W takich zakładowych muzeach, jak wspomniane poznańskie i gottwaldowskie, widać to najwyraźniej.

WOJCIECH STASZEWSKI

Nowy etap walki z miażdżycą

WYWIAD Z PROFESOREM RYSZARDEM GRYGLEWSKIM

zakrzepów, tę właśnie fantastyczną właściwość prostacykliny: działanie przeciwzakrzepowe?

— Wiadomo, że płytki krwi krążą pojedynczo, ale u każdego, na wet zdrowego człowieka, część ich krąży razem, po kilkanaście. Nazywamy je „krążącymi agregatami”. Po wstrzyknięciu prostacykliny zlepność płytek ulegała obniżeniu i ilość krążących agregatów spadała do zera. Inne objawy, które zaobserwowaliśmy — to rozszerzenie się pod wpływem prostacykliny naczyń krwionośnych skóry twarzy, szyi, dłoni i stóp, które wyraźnie rozgrzewały się. No i wreszcie, dawki. Zaczęliśmy z do- centem Szczeklikiem, który przejął w swoje ręce całość badań klinicznych nad prostacykliną — od 2 nanogramów prostacykliny na

kilogram wagi człowieka, na minutę. Nanogram równa się miliardowej części grama. Na minutę znaczy, że w tym czasie wyznaczona dawka hormonu dociera do organizmu, z tym, że czas wlewki sto- sowaliśmy różny — średnio około pół godziny. Tę mikroskopijną ilość trzeba było uprzednio rozpuścić w buforze — specjalnym płynie zasadowym. Wlewka do tętnicy (to jest na razie najlepsza metoda podawania hormonu) — sprawę utrudnia. Obserwacje samych siebie i innych kolegów, którzy na ochotnika zgłosili się do eksperymentu, pozwoliły ustalić najwyższą dopuszczalną dawkę: 20 ng/kg/min. Po nas podobne próby przeprowadzili Angliacy i Amerykanie, potwierdzając nasze wyniki.

— Teraz doszliśmy już chyba do momentu najważniejszego: za- stosowania prostacykliny jako leku?

— Nastąpił etap badań najbardziej chyba frapujący. Czy możemy pomóc chorym? I jaką odmianę miażdżycy wybrać? Naczyń wieńcowych, mózgu, czy też tętnic kończyn dolnych? Wybraliśmy tę ostatnią — fachowo nazywa się ona arteriosclerosis obliterans. Po prostu najłatwiej i najbezpieczniej właśnie w tym schorzeniu można było sprawdzić, czy prostacyklina może być stosowana jako lek. Na stępnie trzeba było dokonać wyboru pacjentów. I tu z wielką pomocą pospieszył nam doktor Stefan Skawiński — specjalista z za-

POSTĘP I MY-POSTĘP I MY

Radziecki wynalazek

Elektroniczne działko w Kosmosie

W podawanych przez środki masowego przekazu informacjach z lotu radzieckich kosmonautów — Władimira Lachowa i Walerego Riumina, zazwyczaj mówi się o bieżących wydarzeniach; czym się obecnie zajmują, jakiego rodzaju prowadzili badania i eksperymenty. Innymi słowy — co dzieje się z ludźmi i aparaturą techniczną wewnątrz statku, krążącego po okołoziemskiej orbicie.

Tymczasem znajdujący się w przestrzeni kosmicznej pojazd stale pochłania strumienie ciepła, emitowane przez Słońce i Ziemię, sam też promieniuje w przestrzeń. Na zewnętrznej powłoce statku, jak też w jego wnętrzu występują zjawiska „zaparowania”. Metniejszą soczewką optyczną, „wysłania” może inna superczuła aparatura kontrolno-badawcza. Przed nauką stał też niełatwy problem znalezienia środków zaradczych, pozwalających odświeżać powłokę i wnętrze statku, czyścić odzież kosmonautów i czułe urządzenia pokładowe.

Oryginalne urządzenie, za pomocą którego można to wszystko uczynić, opracowali naukowcy z Instytutu Spawania Elektronicznego w Kijowie. Rzecz, lapidarnie mówiąc, polega na napyłaniu wybranych powierzchni cienką — nie grubszą od ułamków mikronu — warstwą roztopionego i rozpylonego srebra. Rzecz tylko w tym, że surowiec do takiego napylenia trzeba sporządzić na miejscu — a więc w Kosmosie.

Do tego też właśnie niezbędne były m. in. prowadzone przez kosmonautów eksperymenty z kosmiczną technologią topienia metali w warunkach nieważkości.

Służąca do takiego ochronno - oczyszczającego i odnawiającego napyłania roztopionym w Kosmosie srebrem specjalna aparatura otrzymała oficjalną nazwę „isparitel”, czyli „odparowywacz”. Ale pociągło przyjechało się dla niej miano kosmicznej „armatki”.

Ostatnio grupa naukowców z tego sa-

mego instytutu skonstruowała jeszcze bardziej rewelacyjny model takiego urządzenia w postaci zminiaturyzowanej — kosmicznego elektronicznego „pistoletu”, który można w razie potrzeby wyjmować ze stacjonarnego urządzenia i swobodnie posługiwać się nim ręcznie.

Tym elektronicznym „pistoletem”, o wadze zaledwie 300 gramów, kosmonauta ubrany w skafander będzie mógł — wychodząc na zewnątrz — powlekać dowolne fragmenty swojego statku, wykonywać także takie zabiegi wewnątrz kabiny i to z możliwością dotarcia do każdego „zakątka”. Nowy elektroniczny „pistolet” został już wypróbowany w warunkach symulujących nieważkość. Eksperymentów z nim nie zaplanowano do wykonywania na krążącym obecnie po orbicie statku „Salut-6”, albowiem skonstruowany on został z myślą o przyszłości — kiedy ludzie i ich statki przebywać będą w Kosmosie przez znacznie dłuższe okresy niż obecnie.

Każdy z eksperymentów, prowadzonych przez kolejne załogi radzieckich kosmonautów, ma swoje głęboko przemysłowe cele. I skoro dziś dowiadujemy się, że Władimir Lachow i Walery Riumin znów coś nowego doświadczają i badają, to wkrótce sens ich eksperymentów stanie się wszystkim znany i jasny.

LESŁAW KOLIJEWICZ

POLSKIE 35-lecie

18 czerwiec 1948 — W Warszawie został podpisany układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Polską a Węgrami na lat 20. Układ przedłużono następnie 16 maja 1968.

18 czerwiec 1948 — W Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie Naczelnej Rady Spółdzielczej. Przemówienie inauguracyjne wygłosił Józef Cyrankiewicz. Prezesem Naczelnej Rady Spółdzielczej wybrany został Stanisław Szwalbe. Rada wybrała Edwarda Ochabę prezesem zarządu.

20-21 czerwiec 1948 — W Warszawie obradował Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Wilejskiej RP „Wici”. Zjazd ten zamykał dwudziestoletnią działalność tego związku. W dyskusji na pierwsze miejsce wysunęto zagadnienie jedności polskiego ruchu młodzieżowego. W tej sprawie delegaci w pełni solidaryzowali się z tezami zawartymi w nowo przyjętej deklaracji programowej. W rezolucji przyjętej na zakończenie Zjazdu zatwierdzono dotychczasową działalność kierownictwa organizacji w dziedzinie zjednoczenia i udzielono mu całkowitego pełnomocnictwa. Zjazd podjął uchwałę o utworzeniu jednej organizacji młodzieżowej — Związku Młodzieży Polskiej.

23-24 czerwiec 1948 — W Warszawie odbyła się konferencja ministrów spraw zagranicznych Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Konferencja wywołała się przeciwko postanowieniom separatystycznej konferencji trzech mocarstw zachodnich — USA, Wielkiej Brytanii i Francji w Londynie (23-24 czerwiec 1948). Decyzję konferencji londyńskiej w sprawie rozbicia Niemiec i wciągnięcia ich do planu Marshalla (stref zachodnich), wprowadzenia odrębnej waluty w Berlinie Zachodnim, likwidacji Rady Kontroli czterech mocarstw — konferencja warszawska określiła jako „jaskrawe pogwałcenie umów zawartych w Jaltie i Poczdamie w sprawie jedności, demilitaryzacji, denezifikacji i demokratyzacji Niemiec”. Konferencja przyjęła oświadczenie, w którym domagała się doprowadzenia do końca demilitaryzacji Niemiec, ustanowienia kontroli nad ciężkim przemysłem Zagłębia Ruhry, utworzenia tymczasowego, demokratycznego i pokojowego rządu ogólnoniemieckiego, zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i wykonania zobowiązań reparacyjnych przez Niemcy.

29 czerwiec 1948 — Ogłoszona została uchwała drugiej narady Biura Informacyjnego, która odbyła się w Rumunii — 28 czerwca. W naradzie tej uczestniczyli przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych: Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Polski, Rumunii, Węgier, Włoch i Związku Radzieckiego. Obwiniała ona niestudnie przywódców Komunistycznej Partii Jugosławii i rządu jugosłowiańskiego o zerwanie z klasowym stanowiskiem i izolowanie się od międzynarodowego ruchu rewolucyjnego.

4 lipiec 1948 — W Warszawie odbył się I Ogólnopolski Zjazd Przewodników Brygad „Służby Polsce”.

6-7 lipiec 1948 — W Warszawie obradowało Plenum KC PPR. W punkcie pierwszym porządku obrad A. Zawadzki wygłosił referat o obradach i uchwałach Biura Informacyjnego w sprawie sytuacji w Komunistycznej Partii Jugosławii. Referat o potrzebie zmian ustroju społeczno-gospodarczego kraju wygłosił Hilary Minc. Analitycznie omówił rolę sektora socjalistycznego (24 procent), kapitalistycznego (14 procent) i drobnotowarowego (62 procent) w gospodarce kraju. Przemówienie to stanowiło istotny krok naprzód w wypracowaniu programu partii w kierunku przeobrażeń socjalistycznych, zwłaszcza na wsi. Na plenum tym po raz pierwszy wysunęto postulat organizowania na wsi spółdzielni produkcyjnych. Uchwały plenum KC PPR zapoczątkowały zwrot w dotychczasowej polityce rolnej partii. Postanowiono przyspieszyć przemiany socjalistyczne na wsi, przejść do wprowadzenia gospodarki zespolowej i wypierania elementów kapitalistycznych. Na plenum tym postanowiono odroczyć termin kongresu zjednoczeniowego PPR i PPS.

7 lipiec 1948 — Szef Polskiej Misji Wojskowej w Niemczech przesłał do brytyjskiego i amerykańskiego Zarządu Wojskowego w Niemczech noty, żądające natychmiastowego zakazu działalności niemieckich organizacji rewizjonistycznych w strefach okupacyjnych trzech mocarstw zachodnich.

8 lipiec 1948 — W Moskwie podpisano umowę między rządem Rzeczypospolitej Polskiej i rządem Związku Radzieckiego o stosunkach prawnych na polsko-radzieckiej granicy państwowej oraz konwencję o sposobie regulowania konfliktów granicznych i incydentów.

12 lipiec 1948 — W Warszawie odbyła się krajowa narada aktywu PPR, poświęcona wynikom plenum Komitetu Centralnego tej partii. W naradzie brało udział około 500 aktywistów partyjnych. Referat o uchwałach plenum wygłosił Roman Zambrowski. Główną uwagę zebranych zwracał na sytuację w Komunistycznej Partii Jugosławii, na tradycje zjednoczonej partii polskiej klasy robotniczej i wkład ideologiczny PPR oraz na perspektywę rozwoju demokracji ludowej w kierunku budownictwa socjalistycznego.

12 lipiec 1948 — W Olimpijskim Konkursie Sztuki złoty medal przyznano polskiemu kompozytorowi, Zbigniewowi Turskiemu za „Symfonię Olimpijską”.

13 lipiec 1948 — Obradowała Rada Związkowa Związku Młodzieży Demokratycznej. Podjęto uchwałę o połączeniu organizacyjnym, zgłaszając akces do Związku Młodzieży Polskiej.

13 lipiec 1948 — W Katowicach odbyła się narada aktywu PPR województwa śląsko-dąbrowskiego, poświęcona omówieniu wyników lipcowego plenum KC PPR. Referat o wynikach plenum wygłosił I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego — Zenon Nowak. Aleksander Zawadzki przedstawił sytuację w KPJ w świetle rezolucji Biura Informacyjnego. W naradzie aktywu PPR województwa krakowskiego (15 lipca) wzięło udział ponad 300 osób. Na naradzie aktywu łódzkiego (16 lipca) referat o wynikach Plenum KC PPR, wygłosił Ignacy Loga-Sowiński. Następnie obradował aktyw — Warszawy, województwa warszawskiego, rzeszowskiego, dolnego śląskiego i inne. W niektórych rezolucjach (np. w Warszawie) silnie akcentowano sprawę perspektywy budownictwa socjalizmu i walki klasowej, szczególnego jej zastrzeżenia się.

13 lipiec 1948 — Huta w Stalowej Wolii wyprodukowała pierwsze łożyska rolkowe, sprowadzane dotychczas z zagranicy.

17 lipiec 1948 — W Warszawie obradowało plenarne posiedzenie CKW PPS. Referat wygłosił Józef Cyrankiewicz. Następnie odbyła się narada centralnego aktywu partii, z udziałem przedstawicieli powiatowych i wojewódzkich komitetów PPS. J. Cyrankiewicz mówił, że „w procesie ewolucji ideologicznej od reformizmu przedwojennego kierownictwa PPS do rewolucyjnego, lewicowego socjalizmu powojennej, odrodzonej PPS, procesie ciągłym, nieustannym i wciąż jeszcze trwającym, weszliśmy w pewnym momencie na płaszczyznę tego, co w języku politycznym nazywa się marksizmem-leninizmem”. Akcentował zgodną ocenę obu partii w odniesieniu do „dnia dzisiejszego i celów na przyszłość”.

CZESŁAW KOZŁOWSKI

ZWIĘKSZONE WYDOBYCIE WĘGLA

Dynamicznie rozwija się polski przemysł węglowy. W tym roku górnicy wydobyli ponad 200 mln ton tego paliwa, o 60 mln ton więcej niż w roku 1970. Kolejne lata — zgodnie z potrzebami naszej gospodarki narodowej — przyniesie mają dalszy wzrost produkcji — w 1980 roku — 260 mln ton, a w roku 2000 prawdopodobnie już 300 mln ton.

PROGNOZOWANIE TRZĘSIEŃ ZIEMI

Coraz lepiej potrafili przewidzieć trzęsienia ziemi radzieccy sejsmologowie. Badając zmiany poziomu wody w otworach wywierconych na wyspach Naszir, Iturup i Szikotan stwierdzili, że na kilka dni przed wstrząsem sejsmicznym poziom wody w nich się obniża, po czym na krótki okres się zatrzymuje. Pomagają również w tych przewidywaniach obserwacje zmian w składzie chemicznym podziemnych wód.

SOSNA ŹRÓDŁEM IZOPRENU

Terpentyna sosnowa, z której otrzymuje się izopren — produkt do wytwarzania kauczuków syntetycznych, dzięki stalemu doskonaleniu stosowanych metod daje coraz lepsze rezultaty. Dawniej na wytworzenie jednej opony potrzebne było 10 sosn, podczas gdy obecnie wystarcza do tych celów 3 sosny. Zespół pracowników „Goodyera” w USA na podstawie badań doszedł do wniosku, że można zakładać plantacje sosn i dokonywać zbiorów w taki sposób, by zapewnić sobie dostawy surowców w nieograniczonym czasie.

BRYKIETY ZE SMIECI

W Kowik pod Sztokholmem działa prototypowy zakład wytwarzający z odpadów komunalnych brykiety, których wartość opałowa odpowiada 2/3 wartości węgla. Dzięki pomysłom i niekom próbnym eksploatacji po stanowiono przystąpić do budowy dużych zakładów tego typu.

PAP

Świdnicka „Kania” już lata

Sukcesem zakończyli się prace Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku nad opracowaniem nowego polskiego śmigłowca PZL „Kania”. Fabryka ta jest jedynym w kraju i jednym z największych na świecie wytwórców „stalowych wałków”. Pierwsze śmigłowce powstały tu 22 lata temu, a przed kilku laty rozpoczęły się intensywne prace konstrukcyjne i technologiczne w zakładowym ośrodku badawczo - rozwojowym. Ich celem było wyprodukowanie śmigłowca o bardziej nowoczesnych rozwiązaniach, uwzględniających światowy postęp w tej dziedzinie. Chodziło o śmigłowca o większym udźwignięciu, mniejszym ciężarze własnym i nowocześniejszych

rozwiązaniach, a więc maszynę, która mogłaby znaleźć szerokie zastosowanie, zarówno w usługach agrolotniczych, jak i w wielu innych pracach. Założeniem tym w znacznym stopniu odpowiada właśnie „Kania” — lekki, wielozadaniowy śmigłowiec. Łączy on wiele rozwiązań technicznych, opracowanych od podstaw w fabrycznym ośrodku badawczo-rozwojowym z zespołami sprawdzonymi przez wieloletnią eksploatację.

„Kania” ma dwa silniki umieszczone m. in. uzyskanie szybkości lotu do 200 km na godzinę, pułapu do 4000 m oraz kilkusetkilometrowego zasięgu lotu. Śmigłowiec wyposażony został w nowe zespoły, m. in.

laminatowe łopaty wirnika nosnego i śmigła ogonowego oraz osprzęt pilotażowo-radio-nawigacyjny. Charakteryzuje się wysoką sprawnością. Przewiduje się wytwarzanie kilku jego wersji: pasażerskiej, transportowej, sanitarnej, rolniczej.

Nowa maszyna ma za sobą pierwsze próby w powietrzu. Jej seryjną produkcję przewiduje się w przyszłym roku. Ambicją twórców śmigłowca było zakończenie pierwszego etapu prac nad tym śmigłowcem w roku 35-lecia Polski Ludowej. Prototyp śmigłowca powstał w szybkim tempie. Stało się to możliwe dzięki zaangażowaniu części załogi, zatrudnionej przy powstawaniu helikoptera.

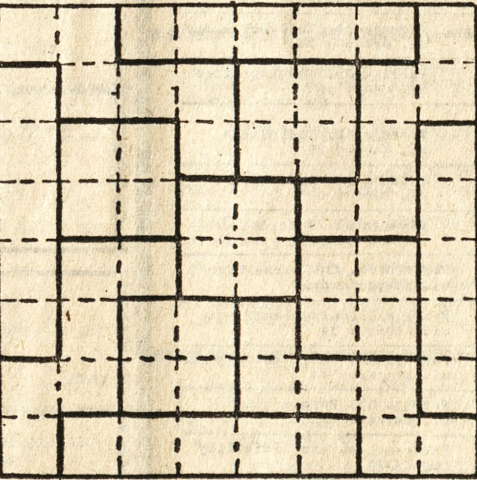
PAP

HUMOR I SATYRA



— Jakubek przed chwilą połknął dziesięciozłotówkę...

Rozwiązanie zadania logicznego



kresu chirurgii naczyniowej. W pierwszej fazie badań terapii pod dany został pięciu pacjentów, u których choroba była w pełnym rozwoju. Dotychczas stosowane leczenie farmakologiczne było nie skuteczne. Chorzy nie kwalifikowali się do zabiegu. Jedyną perspektywą dla nich była amputacja. Arteriosclerosis obliterans do prowadził już do owrzodzeń nie dokrwienionych i do powstania ognisk martwicy w okolicy palucha lub kostki. Ból towarzyszący tym objawom tłumiony musiał być silnymi środkami przeciwbólowymi, niekiedy łącznie z morfiną. Ból ten, podczas próby sprawności marszowej, na specjalnej ruchomości taśmy, trzem osobom nie po zwał w ogóle chodzić, dwie z nich przeszły zaledwie po 30, 70 metrów. Tym właśnie pięciu chorym po raz pierwszy w historii medycyny zaaplikowano prostacyklinę. Podawanie — we wlewach dożylnych — trwało nieustannie przez pełne 3 doby! Po dwóch dniach u wszystkich pacjentów

całkowicie ustąpił ból, u trzech osób po 4-8 tygodniach nastąpiło całkowite zagojenie się ran, u dwóch znaczne zmniejszenie owrzodzeń. Próby sprawności marszowej w tych pierwszych tygodniach wypadły pomyślnie. Minęło od tej pory ponad pół roku i dziś możemy powiedzieć już, że cała piątka do tej chwili uniknęła amputacji! Oczywiście, prostacyklina nie przewierciła kanałów przez złoży miażdżycowe, które zalegały główne naczynia tętnicze — to już jest sprawą nieodwracalną — ale poprawiła stan mniejszych na czyn obocznych (prawdopodobnie dotkniętych w mniejszym stopniu miażdżycą), które przejęły teraz funkcję głównych; poza tym nastąpiło zwiększenie przepływu krwi przez mięśnie. W ten sposób choroba została powstrzymana — przynajmniej czasowo.

— Czy grono pacjentów leczonych prostacykliną powiększyło się i jakie są szanse na upowszechnienie tej terapii?

— Mielimy dotychczas zaled-

wie 12 pacjentów. Proces terapeutyczny jest tu bardzo skomplikowany, wymaga wieloosobowej obsługi pacjenta. Chcemy go uprościć poprzez zastąpienie wlewk dożylnych wlewkami dożylnymi — i takie próby obecnie czynimy. Po za tym konieczne jest zorganizowanie zespołu specjalnie przeszkolonych ludzi, którzy mogliby na co dzień zająć się podawaniem prostacykliny — wymaga to bowiem wielkiej precyzji i odpowiedzialności. Szansa jest, gdyż planujemy w krakowskiej Akademii Medycznej zorganizowanie zakładu farmakologii klinicznej. Powinno to nastąpić niebawem.

— A dalsze badania nad klinicznym zastosowaniem prostacykliny w walce z innymi chorobami, czy nawet z innymi odmianami miażdżycy?

— Taka perspektywa istnieje, choć jest ona bardzo trudna. Sprawa działania prostacykliny przy miażdżycy naczyń mózgu,

czy naczyń wieńcowych jest o wiele bardziej skomplikowane. W wypadku arteriosclerosis obliterans grozi amputacja, w wypadku wyżej wymienionych odmian miażdżycy, zagrożone jest bezpośrednie życie. Nie znaczy to jednak, że nie szukamy i nie będziemy szukać nadal metod zwalczania innych chorób przy pomocy prostacykliny. Być może w przyszłości obejmijemy swoimi planami badawczymi również chorobę Buergera i zawał. Ale to są na razie jeszcze odległe plany. Opublikowanie przez nasz zespół wyników prostacyklinowej terapii w między narodowych wydawnictwach specjalistycznych, spowodowało olbrzymie zainteresowanie i rozgłos w świecie medycznym. Polska zdobyła bezwzględny światowy priorytet w badaniach klinicznych nad prostacykliną i zastosowaniem jej w leczeniu.

Rozmawiał

LESZEK MAZAN

ZAKŁADY METALURGICZNE „POMET” POZNAŃ
ul. Krańcowa 15

ZATRUDNIĄ ZARAZ PRACOWNIKÓW

do przyuczenia w zawodach:

- FORMIERZ - ODLEWNIK,
- ŚLUSARZ (utrzymanie ruchu w odlewni),
- RDZENIARZ,
- OCZYSZCZACZ,
- UPALACZ,
- PRZERABIACZ MAS FORMIERSKICH,
- ZALEWACZ,
- ELEKTROMECHANIK

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego. Pracownikom zamiejscowym — zapewnia się zakwaterowanie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego pokój 226, tel. 759-81 wewn. 318. 2806-K1

SPRZEDAŻ

Sprzedam garaż blaszany, tel. Leszno 34-70 po godz. 17. 2901g

Ogród działkowy 400 m² POD Szafirek — Smochowice sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2834g.

Sprzedam szczeciaka 5-miesięcznego charta afgańskiego, tel. 631-06, po godz. 16. 2937g

Spacerówkę niemiecką — sprzedam, ul. Matejki 65 m. 4. 2915g

Sprzedam ciągnik Zetor Super z wiagarką — lebidką i przyczepę 5-tonową. Gorzów, Dojazdowa 1. 1146p

Charty rosyjskie sprzedam. Józef Prokopuk 76-032 Mielno, Chrobrego 41, woj. koszaliński. 1142p

Nowe meble sprzedam. Tel. 22-17-65 godz. 18-20. 1057g

Sprzedam aparat oddechu wy (Akwalung) nowy. 73-600 Wałcz, Al. Tysiąclecia 14b m. 7. 1149p

Komplet skór na futro szafiry, sprzedam. Swarzędz, ul. Droga Jasińska 3. 1137p

Sprzedam ciągnik C-353 bardzo dobrym stanie. Bolemin nr 62 woj. gorzowskie. 1130p

LOKALE

Studentom pokój wynajmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1018g.

M-4 Kielce zamienie na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1080g.

Odstąpię pomieszczenie z obrabiarkami do drewna Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1086g.

Poszukuję M-2. Płatne miesięcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1091g.

Przyjmę na pokój nieumeblowany bezdzietne małżeństwo. ul. Janiszewskiego 9 poprzeczna Buczka. 1147g

DOSTARCZAMY MLEKO DO MIESZKAŃ!

„SPOŁEM” Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców
w Poznaniu

oddział Handlu Detalicznego

poleca w ramach usług dla klientów

DOSTAWĘ MLEKA

do mieszkań.

Blizszych informacji udzieli każdy sklep spożywczy.

Spółem

PIJCIE MLEKO DO ŚNIADANIA.

2817-K1

OGŁOSZENIE W SPRAWIE OCHRONNEGO SZCZEPNIENIA PSÓW PRZECIW WŚCIEKLIŹNIE

Miejski Lekarz Weterynarii w Poznaniu na podstawie § 2 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 22 listopada 1961 r. w sprawie ochronnego szczepienia psów i innych zwierząt przeciw wściekliznie (Dz. U. Nr 54, poz. 309) ustala, że:

- Wszystkie znajdujące się psy na obszarze m. Poznania szczepione w latach ubiegłych i dotychczas nie szczepione w wieku 2 miesięcy podlegają przymusowemu ochronnemu szczepieniu przeciw wściekliznie, które przeprowadzi Miejska Lecznica dla Zwierząt w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 248.
- Szczepienia są bezpłatne.
- Szczepienia odbędą się w niżej podanych terminach i miejscowościach, do których właściciele zobowiązani są doprowadzić zwierzęta na smyczach i w kagańcach.

DZIELNICA	Wg kolejności alfabetycznej nazwisk właścicieli psów	TERMIN SZCZEPNIENIA	PUNKT SZCZEPNIENIA
1. WILDA, GRUNWALD, STARE MIASTO, JEZYCE W GRANICACH ZWARTYCH ZABUDOWY	A-D 3.IX.79 r. godz. 9-12 i 15-19 E-I 4.IX.79 r. godz. 9-12 i 15-19 J-L 5.IX.79 r. godz. 9-12 i 15-19 M-O 6.IX.79 r. godz. 9-12 i 15-19 P-S 7.IX.79 r. godz. 9-12 i 15-19 T-Z 10.IX.79 r. godz. 9-12 i 15-19	9-12 i 15-19	Miejska Lecznica dla Zwierząt w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 248
2. GRUNWALD - OSIEDLE WYTAŃ	11.IX.79 r. godz. 9-12	9-12	Posesja. Stawińska 1
3. WOLA	11.IX.79 r. godz. 15-17	15-17	Ter WYŁĘGOWY
4. WILDA - OSIEDLE DĘBIEC	12.IX.79 r. godz. 9-12 i 15-17	9-12 i 15-17	Posesja Ob. Rauscha, ul. Opolska 14
5. WILDA - OSIEDLE DĘBIEC	13.IX.79 r. godz. 9-12 i 15-17	9-12 i 15-17	Posesja Ob. Rauscha, ul. Opolska 14
6. KOTÓŁO	14.IX.79 r. godz. 9-11	9-11	Posesja Ob. Dziaska ul. Kotowo 28
7. FABIANKOWO	14.IX.79 r. godz. 15-17	15-17	Posesja Ob. Czajki ul. Kowalewiczka 67
8. KRZYŻOWNIKI	15.IX.79 r. godz. 9-11	9-11	Posesja Ob. Pichockiego ul. Wirska 2
9. PODOLANY - STRZESZYN	15.IX.79 r. godz. 15-17	15-17	Posesja Ob. Tomaszewskiego ul. Zakopiańska 23
10. PSARSKIE - STRZESZYN	17.IX.79 r. godz. 9-11	9-11	Posesja Ob. Kucharzewskiego ul. Psarskie 9
11. PIĄTKOWO - POZNAŃ	17.IX.79 r. godz. 15-17	15-17	Posesja Ob. Kucemby
12. JEZYCE - OSIEDLE SOLACE, WINIARY, GOŁĘCIN	18.IX.79 r. godz. 9-11	9-11	Posesja Ob. Zakrzewskiego ul. Piątkowska
13. STARE MIASTO OSIEDLE KARAWITCZE	18.IX.79 r. godz. 15-17	15-17	Posesja Ob. Modliborskiego ul. Boranta 24
14. UGOŁY, OSIEDLE WIELKIEGO PAŹDZERNIKA OSIEDLE PRZYJAŹNI	19.IX.79 r. godz. 9-12 i 15-17	9-12 i 15-17	Posesja Ob. Plackowskiego ul. Ugory 65
15. NOWE MIASTO a/ CHŁAPISZCZO, ŚRÓDKA, ZAWADY	20.IX.79 r. godz. 9-12 i 15-17	9-12 i 15-17	Posesja Ob. Radeckiego ul. Zawady 29
b/ GŁÓWKA, OSIEDLE WARSZAWSKIE	21.IX.79 r. godz. 9-12 i 15-17	9-12 i 15-17	Posesja Ob. Radeckiego ul. Zawady 29
c/ ANTONINIEK, ZIELONIEC GŁOWIENIEC KOBYLEPOLE	22.IX.79 r. godz. 9-12 i 15-17	9-12 i 15-17	Posesja Ob. Podolaka ul. Radziwoja 5
d/ ZEGRZE	24.IX.79 r. godz. 9-11	9-11	Posesja Ob. Chmielowskiego ul. Rzezańska 23
e/ FRANOWO	24.IX.79 r. godz. 11.30-12.30	11.30-12.30	Posesja Ob. Grudziaka ul. Kłosańska 14
f/ POKRZYWNO - KRZESINY	24.IX.79 r. godz. 15-16.30	15-16.30	Posesja Ob. Paszkiewiczów ul. Krzesiny 44
g/ KRZESINKI	24.IX.79 r. godz. 16.30-17.30	16.30-17.30	Posesja Ob. Puroła ul. Świąteczki
h/ SZCZEPANKOWO - MICHAŁOWO	25.IX.79 r. godz. 9-11.30 i 15-17	9-11.30 i 15-17	Szczepankowo przy Świątliwej DUDZIARZA
i/ SPLAWIE	26.IX.79 r. godz. 9-12	9-12	Posesja Ob. Wyrwasa ul. Chlebowa 78
j/ GLUSZYNA, PIOTROWO, SYPNIEWO	26.IX.79 r. godz. 15-17	15-17	Gluszyzna /obok remizy strażackiej/
k/ GARASZCZO	27.IX.79 r. godz. 9-11	9-11	Posesja Ob. Jankowiaka ul. Garaszczewo 7
l/ MINIŁOWO	27.IX.79 r. godz. 15-17	15-17	Posesja Ob. Szajdara ul. Baranowska 12
m/ STAROŁĘKA WIELKA STAROŁĘKA MAŁA	28.IX.79 r. godz. 9-11	9-11	Posesja Ob. Dudzińskiego ul. Starołęcka 91
n/ STAROŁĘKA WIELKA STAROŁĘKA MAŁA	28.IX.79 r. godz. 15-17	15-17	Posesja Ob. Krzywiaka ul. Starołęcka 209
o/ KATAJE	29.IX.79 r. godz. 9-12 i 15-17	9-12 i 15-17	Posesja Ob. Antkowiaka ul. Łacina 5 /przy rondzie/

IV. Właściciele psów, którzy z ważnych powodów nie doprowadzą zwierząt do szczepienia w wyznaczonych powyżej terminach, winni poddać psy szczepieniu w terminach dodatkowych. Szczepienia te odbędą się w Miejskiej Lecznicy dla Zwierząt w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 248, w dniach: 1 — 5 października 79 r. w godz. 9 — 12 i 15 — 18.

V. Psy dorastające, które osiągną wiek 2 miesięcy po zakończeniu akcji szczepień, jak również psy wprowadzone na teren m. Poznania po terminie szczepień, a nie zapatrzone w ważne świadectwa, podlega szczepieniu w osobnym terminie.

VI. Psy nie poddane bez usprawiedliwionej przyczyny ochronnemu szczepieniu przeciw wściekliznie po upływie wyznaczonego terminu mogą zostać zgładzone na podstawie odrębnego zarządzenia wydanego w trybie powołanego na wstępie Rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 22 listopada 1961 r.

VII. Osoby winne nie zastosowania się do powyższego karane będą na podstawie artykułu 96 rozporządzenia Prezydenta R.P. z dnia 22. 8. 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. Nr 77 poz. 673) karą aresztu do 6 tygodni lub grzywny do 1.500 zł względnie obiema karami. 2693-K1

W RAMACH
DEWIZOWEJ OBSŁUGI LUDNOŚCI

BANK POLSKA KASA OPIEKI SA

otwiera i prowadzi

OPROCENTOWANE RACHUNKI BANKOWE:

- w walutach państw socjalistycznych,
- w walutach wymiennalnych

Oprocentowanie wkładów pieniężnych w walutach państw socjalistycznych wynosi 3—4,5 proc. rocznie, a w walutach wymiennalnych 4—7 proc. rocznie, w zależności od terminu lokaty.

PONADTO BANK PKO SA

- skupuje wartości dewizowe
- realizuje zagraniczne przekazy pieniężne
- prowadzi dewizową obsługę indywidualnych turystów
- przyjmuje zamówienia i wpłaty w walutach wymiennalnych i bonach towarowych Banku PKO SA do realizacji w eksporcie wewnętrznym, a także
- prowadzi sprzedaż numizmatów.

ZAINTERESOWANYCH UPRZEJMIE ZAPRASZAMY DO:

- Oddziału Banku PKO SA w Poznaniu — ul. Świerczewskiego 12
- Ekspozytura Banku PKO SA w Zielonej Górze — ul. Chopina 21
- oraz Agencji Banku PKO SA w:
- Kaliszu — ul. Górnośląska 35
- Lesznie — ul. Słowiańska 39/41
- Koninie — ul. Przemysłowa 9
- Gnieźnie — ul. Warszawska 8
- Gorzowie Wlkp. — ul. Marcinkowskiego 1/3
- Ostrowie Wlkp. — ul. Królowej Jadwigi 6
- Pile — ul. Buczka 34.

RACHUNKI OPROCENTOWANE PROWADZĄ:

Oddział Banku PKO SA w Poznaniu, Ekspozytura Banku PKO SA w Zielonej Górze — Kalisz — Konin — Leszno.

SPRZEDAŻ NUMIZMATÓW PROWADZĄ:

Oddział Banku PKO SA w Poznaniu, Ekspozytura Banku PKO SA w Zielonej Górze — Kalisz — Leszno. 2709-K1

STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH W POLSCE
STOWARZYSZENIE WYŻSZEJ UŻYTECZNOŚCI

Oddział Wojewódzki w Poznaniu

ul. Czerwonej Armii nr 49

ORGANIZUJE:

- roczne KURSY KWALIFIKACYJNE podstaw rachunkowości
- roczne KURSY KWALIFIKACYJNE rachunkowości przedsiębiorstw przemysłowych
- roczne KURSY KWALIFIKACYJNE rachunkowości przedsiębiorstw budowlano - montażowych
- KURSY dla KANDYDATÓW na dyplomowanych biegłych księgowych część I — ogólna
- KURSY dla KANDYDATÓW na dyplomowanych biegłych księgowych część II — specj. przemysł
- KURSY dla KANDYDATÓW na dyplomowanych biegłych księgowych część II — specj. budownictwo
- KURSY z zakresu MECHANIZACJI na maszynach księgujących Ascota kl 170, Soemtron 382/383 oraz wszelkie inne kursy zleczone na maszynach księgujących.

INFORMACJI UDZIELA I ZAPISY PRZYJMUJE:

Dział Szkolenia, pokój nr 44 (na parterze) w godzinach od 8 do 15 w soboty od 8 do 12, telefon 522-89. 1793-K1

KOMUNIKAT

WIELKOPOLSKIEJ
GRY LICZBOWEJ

„KOZIOŁKI”

dot. Gry
z 26 sierpnia 1979 r.

Wygrane w I losowaniu

za 3 trafne zł 149,—
za 2 trafne zł 13,—

Wygrane w II losowaniu

za 4 trafne zł 14.995,—
za 3 trafne zł 99,—
za 2 trafne zł 9,—

Wygrane w III losowaniu

za 4 trafne 1.510,—
za 3 trafne 15,—

Gra „3x10”

z dnia 26 sierpnia 79 r.

za 3 trafne 8.270,—
za 2 trafne 266,—

Uwaga! Na wrzesień spe-

cjalne nagrody wartości

150.000,— zł. w tym: wy-

cieczki do Egiptu, ZSRR i

CSRS, oraz na wygrane

I stopnia specjalne nagro-

dy w wysokości 100.000,—

zł, 50.000,— i 20.000,— zł.

a na końcówki banderoli

premie po 5.000,—, 2.500,—

i 500,— zł.

Szczegóły w afiszach we-

wszystkich kolekturach.

Kolejne losowanie „Ko-

ziołki” i Gry „3x10”

odbędzie się w dniu 2

września br. w Raszko-

wie przed Domem Kuku-

ry o godzinie 12.

Zawiadamiamy, że we

wszystkie soboty od 16 do

20 przy ul. Fredry 7 w

Poznaniu czynna jest ko-

lektura dyżurna nr 55.

Kolektura wypłaca wy-

grane także ze wszystkich

innych kolektur. 2902-K1

praca

Zatrudnię blacharza sa-
mochodowego w Tychach
z możliwością zamieszka-
nia, dobre warunki. Zgło-
szenia Poznań, tel. 583-49,
1225gUczennica fryzjerska —
ukończona 18 lat, potrzeb-
na. Zakład Fryzjerski „Ja-
nus”, Dzierżyńskiego 87,
2897gPani do prowadzenia do-
mu lub opieki nad dzieć-
mi potrzebna, ul. Tomie-
ckiego 11a, tel. 712-26, 1847gPrzyjmę pania do prowa-
dzenia gospodarstwa do-
mowego na 2 osoby z mo-
żliwością zamieszkania,
tel. 33-27-33, 2879g

nauka

Matematyka — inż. On-
derski, Plac Młodej Gwar-
dii 6A m. 1, 947g

kupno

Sypialnię stylową oraz in-
ne meble kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3014g

sprzedaz

Amator stereo, pilnie

sprzedam, tel. 20-76-52,
3109gAmerykański bilard elek-
tryczny sprzedam, tel.
32-16-37 po godz. 18, 1105gpr

6-miesięczne kury noski

200 sztuk sprzedam. Kazi-
mierz Kruk, Poznań, ul.
Prusa 15 m. 3, 1260gTaksometr sprzedam. Ger-
lach, Gniezno, Święto-
krzyska 35 m. 5, 1264gKombajn „Vistula” w do-
brym stanie sprzedam.
Stanisław Mróz, Miedzy-
lesie 62-110 Damasławek,
1268gWinda budowlaną sprze-
dam. Luboń 3, Słowac-
kiego 13, niedziela godz.
8-13, 1273gNowego Simsona sprze-
dam. Konkretne oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 1257gAsparagus sadzonki gwa-
rantowany niekwitnący
sprzedam. Nad Wierzb-
kiem 3, 1306g

samochody

Syrenę 104 w dobrym sta-
nie sprzedam. E. Biernac-
ki Góra, ul. Kościuszki 21
tel 109, godz. 16-19, 1139pTrabant fabrycznie no-
wego kupię. Gniezno, tel.
22-73, 1147p

Regenerację reflektorów

samochodowych wszelkich

typów wykonuje specjalistyczny

warsztat ślusarski. Kon-
rad Chocij, Poznań, Smar-
dzewska 17 przy Os. Ko-
pnińska, 1163gMoskwica 403 po wypad-
ku sprzedam. Lubowska
33 (Smochowice), 2783gNSU Prinz 1000 sprzedam.
Poznań, ul. Złotowska 2,
3277g

lokalne

Małżeństwo z 4-letnim dzie-
ckiem poszukuje pokoju i

kuchni lub używalności

kuchni. Platne mieszkac-
nie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71-B.Studentka poszukuje po-
koju. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2942g

Małżeństwo, członkowie

SM wynajmie M-2 lub ka-
walerkę. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 3093gWynajme pokój pani. So-
snowa 10 m. 2, 1106gPoszukuję pustego poko-
ju. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 1116g.M-3 własnościowe — Po-
znań kupię, tel. 22-44-71
1157gZamienię mieszkanie 3-
pokojowe na 2-poko-
jowe. tel. 588-44, 1254g

nieruchomości

Działkę budowlaną 1200 m²
w Poznaniu sprzedam,
tel. 622-21 wewn. 84, godz.
10-12, 2914gDom z wygodami, telefo-
nem, ogrodem, budyn-
kiem gospodarczym lub
bez — sprzedam. Komuni-
kacja w miejscu. Król. Da-
browska 62-110 Damasławek,
Piłskie, 2234-K2Dom jednorodzinny zabu-
dowania gospodarczego z
ogrodem 0,15 ha sprze-
dam tanio w Lipowcu K.
Gory. Wiadomość Eugen-
nia Biernacka 56-260 Gó-
ra, ul. Kościuszki 21 tel.
109, 1138pDom piętrowy nowy, 6 sa-
łami, z tarasami sprze-
dam. Grodzisk Wlkp., ul.
Podgórska 5, tel. 37, 2239gKupię działkę budowlaną
— uzbudowaną w Poznaniu
lub okolicy, tel. 33-27-33,
2878gSprzedam w Wojnowku
działkę budowlaną 450 m²
z rozpoczętą budową i ma-
teriałem, bardzo blisko je-
ziora. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2829g.Spiesznie kupię atrakcyj-
ną willę w Poznaniu. Of-
erty „Prasa”, Grunwald-
zka 19 dla 2877-K1Parcelę do 0,5 na z ora-
wem zabudowę lub zabu-
dowaną przy lesie do 20
km od Poznania kupię. Of-
erty „Prasa”, Grunwald-
zka 19 dla 3013g.Rozpoczęta budowa miesz-
kalna z materiałem budo-
wanym sprzedam. Wrze-
śnia, Głęzińska 3 in-
formacje w niedzielę,
1198gAtrakcyjną działkę budo-
waną w Poznaniu kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1458g.Kupię działkę rekreacyj-
ną okolicznie Poznania. Po-
znań, tel. 224-563 po godz.
16, 1509gParcelę — Podolany kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1561g.Leszno — Gronowo 2 dział-
ki bliźniacze po 330 m² z
rozpoczętym domem bliź-
niaczym, oraz domkiem
gospodarczym nadającym
się do zamieszkania sprze-
dam. Wiadomość: Leszno,
Rocha Kowalskiego 25 po
godz. 17, 1312gDom 4 pokoje, przynależ-
ności, ogród 700 m² sprze-
dam, potrzebne mieszka-
nie własnościowe, ul.
Mieleszyńska 4, 1479gSprzedam w Swarzędzu
połowe nowego domu
bliźniaczego 5 pokoi, wia-
domość: Poznań, ul.
Szczepankowo 105, 1506gNowy dom dwurodzinny
Poznań sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 1669g.

zguby

Czarny miniaturowy nu-
del „Karolina” zaginął.
Znalazcę wynagrodzę. Chi-
mowicz, Os. Przyjaźni 16
m. 134, 3234g

różne

Wypożyczalnia strojów
ślubnych z Mickiewicza
przeniesiono. Poznańska
44, Swoboda, 1262gPrzewodzątki, przewozy
mebli, pianin, tel. 33-35-32
Kufel, Kosińskiego 3,
97810gprNanrwa łodów, telefon
33-16-07, 133-238 Hajdych,
99696gFotografie paszportowe,
legitymacyjne oraz prace
amatorskie wykonuje ex-
pressowo. Botaniczna 6,
Nowak, 98971gPrzewozy specjalność —
przewodzątki, pianina,
fortepiany. Kamiński, tel.
426-31, 99104gResorw. prosy, filtry, ak-
cesoria, motorzyczyzna,
karnisz, poleca Łukaszw-
ska, Osiedle Czech 5A,
godz. 9-18, 99178gCyklinowanie. Michałski,
tel. 797-79, 99294gZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
w POZNANIUOśrodek Kształcenia Zaocznego ul. Kościuszki 57
tel. 548-47, 594-86 wewn. 18

ORGANIZUJE

KONSULTACYJNE (NIEDZIELNE) KURSY

PRZYGOTOWUJĄCE DO EGZAMINU
CZELADNICZEGO i MISTRZOWSKIEGO
w zawodach przemysłowych i rzemieślniczychKonsultacje odbywają się w Poznaniu
(w niedziele od 8 — 14.30)Pierwsza konsultacja odbędzie się w następujących
terminach:9.9.79 r. — dla: elektryków, stolarzy, murarzy,
malarzy, piekarzy, cukierników, wę-
dliniarzy, kucharzy, kelnerów.16.9.79 r. — dla: ślusarzy, tokarzy, frezerów, ko-
wali, mechaników samochodowych,
kierowców - mechaników samocho-
dowych, mechaników maszyn i urzą-
dzeń rolniczych.22.9.79 r. — dla: krawców, fryzjerów, kroju i mo-
delowania dla czeladników i mistrzów
krawieckich.30.9.79 r. — dla: pozostałych zawodów takich jak:
złotników, zegarmistrzów, dekarzy,
zdunów, studniarzy, tapicerów, ko-
miniarzy, kamieniarzy, młynarzy, in-
troligatorów oraz kreśleń technicz-
nych w grupie maszynowej i budow-
lanej dla osób z wykształceniem
średnim.Jednocześnie informujemy, że przyjmujemy zapi-
sy na kursy w zakresie poradnictwa prawnego - orga-
nizacyjnego dla osób zamierzających otworzyć war-
sztaty rzemieślnicze.Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje
Ośrodek Kształcenia Zaocznego nr 2 w Poznaniu,
ul. Kościuszki 57, 2812-K1

Dnia 27 sierpnia 1979 roku zmarł nagle

dr JAN MAJEROWSKI

W Zmarłym straciłmy wieloletniego, cenio-
nego i sumiennego lekarza i życzliwego kole-
gę.Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokie-
go współczucia.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa

i pracownicy

Państwowego Szpitala Klinicznego im. Pawłowa
2034-K3

W dniu 25 sierpnia 1979 roku zmarł

kol. LESZEK BUSZA

W Zmarłym straciłmy zasłużonego pracow-
nika naszego przedsiębiorstwa oraz serdecznego
kolegę.Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecz-
nego współczucia.

Rada Zakładowa, POP PZPR, Dyrekcja

i pracownicy

Hoteli „Orbis — Poznań”

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 sierpnia 1979 r.

o godz. 15.10 na cmentarzu na Junikowie. 2033-K3

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia

27 sierpnia 1979 roku zmarł nagle

dr JAN MAJEROWSKI

wieloletni lekarz Kliniki Chirurgii Urazowej

Akademii Medycznej w Poznaniu.

Zegnamy szlachetnego człowieka, serdecz-
nego przyjaciela, który przedwcześnie i nieocze-
kiwanie opuścił nasze grono.

Kierownik Kliniki, koledzy

i pozostali współpracownicy 3178g

W dniu 27. 8. 1979 r. zmarła była długoletnia

pracowniczka naszego Zakładu

STEFANIA KAMIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30. 8. 1979 r. na

cmentarzu na Miłostowie o godz. 13.00.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Rada Zakładowa, Dyrekcja, pracownicy

oraz Kolo Emerytów

Zakładu Energetycznego Poznań 2041-K3

Dnia 27 sierpnia 1979 r. zmarła po długich

cierpieniach, nasza najukochańsza matka, bab-
cia i siostra, przeżywszy lat 59, śp.

IRENA STELMASZYK

z domu Walkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm. o godz.

15.45 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona

rodzina 3149g

† W dniu 26 sierpnia 1979 r. zginął tragicznie

na lotni, w 26 roku życia, nasz jedyny syn,
brat, wnuk, siostrzeniec i szwagier. śp.

KRZYSZTOF MAREK BAGIŃSKI

inżynier mechanik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 września

o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku

rodzice z siostrą i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Gronowa 27. 3235g

Dnia 26 sierpnia 1979 roku, po długotrwałej

i ciężkiej chorobie zmarł

EDMUND MARECKI

były partyzant, ochotnik z II Armii Wojska

Polskiego, odznaczony Krzyżem Partyzanckim,

Krzyżem Walecznych, Krzyżem Kawalerskim

Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odzna-
czeniami bojowymi, państwowymi i honorowymi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm. o godz.

9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Gniezno, Iwonice Zdrój. 1999-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 26. 8. 79 r.

zmarł nagle w wieku 56 lat

JAN OLEJNICZAK

główny księgowy Rolniczej Spółdzielni Produk-
cyjnej w Turowie. Odznaczony Krzyżem Kawa-
lerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym

i Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaka Honorowa

Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznań-
skiego.W Zmarłym straciłmy cenionego pracow-
nika, serdecznego przyjaciela i kolegę.Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm. o go-
dzinie 11.00 na cmentarzu w Brodach.

Zarząd, członkowie i współpracownicy

R.S.P. Turowo

Dnia 25 sierpnia 1979 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza kochana siostra, ciocia

i kuzynka.

LUCJA SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o go-
dzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Stroskane

siostry z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 8.30.

Ul. Głogowska 86 m. 4. 3056g

Dnia 26 sierpnia 1979 r. zmarła nasza długolet-
nia pracownica i serdeczna koleżanka

MARIA SKOWERA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm. o godz.

10.00 na cmentarzu w Ceradzu Kościelnym.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współ-
czucia składają:

Zarząd, Rada Zakładowa, POP i pracownicy

GS „S.Ch.” Tarnowo Podgórne 3093g

W dniu 25 sierpnia 1979 roku zmarła po cięż-
kiej i długotrwałej chorobie, moja najdroższa

ukochana mamusia, babcia i prababcia, śp.

KATARZYNA GIERCZAK

z domu Chuda

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążony w smutku

mąż z synem i rodziną 3082g

† Dnia 24 sierpnia 1979 roku zmarł nagle, mój

ukochany mąż, śp.

STANISŁAW HEIDROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Przybyszewskiego 56 A m. 2. 3083g

† Z żalem zawiadamiam, że w dniu 27 sierpnia

1979 roku zmarł nagle mój najdroższy mąż,
nasz ukochany tatuś i zięć, przeżywszy lat 49

CHIRURG

JAN RYSZARD MAJEROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 sierpnia

SIERPIEN
29
Środa

Jana,
Sabiny

Słońce: 5.57—19.48

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Wściekle pie-
niadze”.
LALKI I AKTORA — g. 17 „Ko-
ziolki z rzyzy ratuszowej”.

KINA

KDF MUZA — g. 15, 17.30 „Dub-
ler” (fr. 12 l.), g. 20 „Śmierć czło-
wieka skorumpowanego” (fr. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30, 17.30,
19.30 „Mężczyzna z białym gozdi-
kiem” (szwedz. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Buffalo Bill i Indianie” (amer.
12 l.).
BALTYK — g. 14, 18 „Do krwi
ostatniej” cz. I i II (pol. 12 l.).
GONG — g. 15, 18, 20 „Tajem-
nica” (fr. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16,
18, 20 „Ryzykant” (amer. 15 l.).
MINIATURA — g. 15, 17.30
„King Kong” (amer. 12 l.), 20
„Ucieczka z więzienia” (radz. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16 bajki (pol.
b.o.), g. 17 „Wypa skarbowy” (fr.
12 l.), g. 19 „Dom pod czer-
woną latarnią” (weg. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Mistrz rewolweru” (amer. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14 „Mistrz
kierownicy ucieka” (amer. 15 l.),
g. 16, 18, 20 „Skradziona kolekcja”
(pol. 12 l.).
RUSALKI (Szwedz.) — g. 16,
18, 20 „Dom pod gorącym słoń-
cem” (radz. 12 l.).
SŁOŃCE (Os. Przyjaźni) — g.
15.30, 17.30 „Przez Góry Skaliste”
(amer. b.o.), g. 20 „Czeka na pana
dziewczyna” (radz. 12 l.).
TECZA — g. 15.30 „Skrzydło
czyżby” (fr. b.o.), g. 17.30, 19.30
„Szczęśliwy” (amer. 15 l.).
WCZASOWISZ (Puszczykowsko) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Hop i jest
matulud” (czech. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12.30 „Bliźnię-
cia” (amer. 12 l.), g. 15, 17.30, 20 „Idź
do mamy, tata pracuje” (fr. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Szi-
nak czyni cuda” (czech. 12 l.),
g. 17, 19 „Cenny depozyt” (fr. 12 l.).
ZOO (stare) ul. Zwierzyniecka
i (nowe) ul. Krańcowa cd g. 9
do zmroku.

GYZURY

SZPITALA: Interna, chirurgia,
okulistyka, laryngologia, neurolo-
gia — ul. Lutycka; chirurgia dzie-
cięca — ul. Krzywoszyńska 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20. Wypadki ulic-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999; nagłe zachorowania w
domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę):
Os. Piastowski 16, tel. 722-24;
ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo-
ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki
103, tel. 544-44; Szwarcz, ul.
Wiłkowska, tel. 544-44 i 137-399;
Lubon, pl. Wolności 6, tel. 544-44
i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 21 — czynny co-
dziennie g. 7-22, tel. 989 — udzie-
la informacji, porad lekarskich i
prawnych, przyjmuje skargi
interwencje.

Telefon Zaufania 988 porady
prawne, tel. 522-51. Obie placów-
ki czynne w dni powszednie g.
15.30-7.30, dni świąteczne — całą
dobę.

Apteki tylko dzienne: nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,
Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-
rołęcka 1, Głogowska 107/109. Os.
Przyjaźni paw. 141, al. Marcinko-
wskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Ra-
dio Kierowców; 12.25 Muzyczna pol-
ska melodia; 13.01 Melodia i ty
my Kuby; 13.20 Z nagrań F. Hub-
barda; 13.40 Kącik melomana —
J. S. Bach; 14 Studio „Gama”
(ok. g. 14.05 — Inf. dla kierow-
ców); 14.20 Studio Relaks; 14.25
Studio „Gama” c.d.; 15.05 Kores-
pondencja z zagranicy; 15.10 Stu-
dio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 —
Inf. dla kierowców); 16 Tu Je-
dynka; 16.55 Transm. meczu pił-
karskiego Polska — Rumunia; 17.45
Radiokurier; 18.05 Transmisja
mecz; 18.50 Muzyka; 19.15 Pro-
gramy sprzed lat; 19.40 Przed XII
Festiwalu Folkloru Ziemi Gó-
skich w Zakopanem; 20.05 Sta-
dam naszych interwencji; 20.10
Orkiestra w repertuarze popular-
nym; 20.40 Mistrzowie nastroju;
21.20 XXXIV Festiwal Chopinow-
ski w Dusznikach; 22.20 Tu Radio
Kierowców; 22.23 Kraków na mu-
zycznej antenie; 23 Wita Was
Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 13, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.30 Dialogi i zbi-
lenia; 9.30 My 79 — aud. SM; 10
Domowe progi; 10.30 „So what”
— gra kwartet J. Steiga; 10.40
Sprawy codzienne; 11 Wakacje
melomana; 11.35 Choroby społecz-
ne nadal groźne; 11.45 Muzyka
spod strzechy; 12.05 Tańce kom-
pozytorów polskich; 12.25 Waka-
cje melomana; 12.55 Chwila z me-
lodią; 13 Zawsze i wszędzie; 13.10
Muzyka w teatrze; 13.36 Ze wsi
i o wsi; 13.51 Heitor Villa-Lobos;
14 Sonata — Fantazja a-moll; 14.10
Wiecej, lepiej, nowocześnie; 14.30
Dla dzieci: „Pierścień Orlicy” —
słuch.; 14.50 Muzyka Mozarta;
15.20 Popołudnie dziewcząt i chłop-
ców; 15.45 Wakacje na własny ra-
chunek; 16 Gra duet fortepiano-
wy — „Marek i Wacek”; 16.10
W. Landowska — poetka klaweszy

nu; 16.40 „Nikt nigdy” — fragm.
pow. Natalii Dawydowej; 17 Ak-
torzy i piosenki; 17.20 Teatr PR
— Festiwal przyjaźni; „Wiewio-
rka”; 18.25 Plebiscyt Studia „Ga-
ma”; 18.40 Public. ekonomiczna;
19 Koncert wieczorny; 19.40 Infor-
macje — Rady — Proponujemy; 19.59
Len — roślina ocalająca; 20 Publi-
cystyka krajowa; 20.20 Opera w
przekroju; 21 B. Krysen Siewa
Monteverdiego; 21.40 M. Ravel;
Koncert fortep. D-dur na lewą re-
le; 22 Notatnik kulturalny; 22.15
Szkice do portretu Johanna Wolf-
ganga Goethego; 22.30 Magazyn
studencki; 23.35 Co słychać w
świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.20, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zapach
psiej sierści” — ode. pow. W. Żuk-
rowskiego; 9.10 Herbatka przy sa-
mowarze; 9.30 Nasz rok 79; 9.45
Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Jaz-
dowe dialogi Karin Krog i John
Surman; 11 Dzień jak co dzień;
11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.05
W tonacji Trójkę; 13 Powtórka z
rozrywki; 13.50 „Widmo” — ode.
pow. 14 Antologia polskiej mu-
zyki skrzypcowej; 15.05 Wakacje
ze swingiem; 15.40 Poeci włoskiej

piosenki; 16 Widzi mi się, widzi
wam się...; 16.20 Muzykowanie;
16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyka
początku UKF; 17.40 Wszystkie na-
grania Charlie Parkera; 18.10 Po-
litka dla wszystkich; 18.25 Czas
relaksu; 19 Pow. w w. d. w. d. w.
E. Fejes; „Dobry wieczór lato,
dobry wieczór miłość”; 19.35 Ope-
ra — M. Rimski-Korsakow „Sad-
ko”; 19.50 „Zapach psiej sierści”
— ode. pow. W. Żukrowskiego; 20
Koncert dla laureatów; 21 Ludwika
Beethovena opera omnia; 22.05
Gwiazda sędziów wieczorów — A.
Makowicz; 22.15 Tu Polskie Ra-
dio Warszawa — aud. dokum.;
22.25 Fantazja elektryczna; 23
Poezja Czarnego Lądu; 23.05 Trzy
kwadransy jazzu; 23.50 Między
dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15,
17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-
express; 8 Śpiewa Z. Wodecki;
8.10 Gra duet gitar klasycznych —
Alber — Strobel; 8.25 A. Vivaldi;
Konc. a-moll op. 8 nr 6 na skrzyp-
ce, smyczki i basso continuo; 8.35
Sztuka kierowania zespołem —
Organizowanie pracy; 9 Dla kl. I
(wych. muz.); „Droga do szkoły”;
9.25 R. Schumann — Kwartet
smyczkowy a-moll op. 41 nr 1;

10 Dla kl. VII (historia); „Książ-
kę Józefa i jego żołnierze” — reporta-
ż; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Jez.
angielski; 11.15 Gra klawiszowa A.
Bilka; 11.30 A. Copland; balet
„Wiosna w Appalachach”; 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
Gielda płyt; 13 Na organach
Hammonda gra Krzysztof Sadow-
ski; 13.20 Dla kl. I (wych. mu-
zycznej); Droga do szkoły; 13.45
Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14
Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu
Studio Stereo (ogólnop.); 14.45
Tańce ludowe Portugalii; 15.05 Ra-
diowy Tygodnik Kulturalny; 15.45
Ballady i romanse — „Rybka” A.
Mickiewicza; 16.05 Rozmowy o
książkach; 16.25 Ginące zawody —
Szabelnik; 16.40 Aud. aktualna;
16.50 Radiopress; 17 Studio —
Duety fortep.; 17.15 Wielkopolskie
Aktualności Kulturalne; 17.40 Ste-
reo — Raz melodia, raz piosenka;
18.25 Rodzina na świecie; Mekks-
— Dzieci z puebla; 19 O zdrowie
człowieka — Sztuczna nerka; 19.15
Jez. niemiecki; 19.30 Studio Ste-
reo zaprasza (ogólnop.); 21.20 W.
Conover przedstawia; 21.50 NURT
— nauczanie początkowe; Trzeci
rok Studium Nauczania Początko-
wego; 22.15 W trosce o słowo i
treść: „Mowa dziecka”; 22.35 Przy-
miarka do przyszłości; „Co kształ-

tuje jedno patriotyczne nardo-
du?” 22.50 Utwór tygodnia — H.
Wieniański — Polonez D-dur op. 4.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 — Fizyka (kl. VI) — „Mierze,
więc jestem fizykiem”;
12.00 — Muzyka (kl. I) — „Co sły-
szysz?”
15.00 — NURT — matematyka, kl. 5
— „Zamiana ułamków zwykłych
na dziesiętne i dziesiętne
na zwykłe”; wykł.
15.30 — „Obiektyw”;
15.50 — Dziennik (kol.);
16.00 — „Kameleon” — program dla
dzieci (kol.);
16.25 — „Dzień dobry, w kręgu ro-
dziny” (kol.);
16.55 — Studio Sport;
17.45 — Losowanie Małego Lotka i
Express Lotka (kol.);
18.45 — „Dom i my” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — „Szafka do usi” — włosko-
francuski film fab.;

21.55 — „XYZ” — cz. 1 (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „XYZ” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM II

16.55 — „I gwiazda spada w górę”
film fab. prod. CSRS — adapta-
cja sztuki Josefa Kajetana Tyla
(kol.);
18.30 — „Z ziemi polskiej” — wy-
gnańcy i żołnierze — film doku-
mentalny Andrzeja Chłczewskiego
(kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — Filmy dokumentalne —
„Portret malarza” — dokument
prod. rum. poświęcony twór-
czości rumuńskiego malarza
Corneliu Babasa oraz „Portre-
t rzeźbiarki Erzebet Schaar” —
dokum. prod. weg. o znanej
rzeźbiarce węgierskiej (kol.);
21.00 — „Wszystko już było” — wiersz
piosenki tematycznie związanej
z kolorami i barwami. Recytuje:
Halina Rowicka i Marcin Ślawni-
ski (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Dziękuję ci” — jugo-
słowacki film fab.

21.55 — „XYZ” — cz. 1 (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „XYZ” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM III

16.55 — „I gwiazda spada w górę”
film fab. prod. CSRS — adapta-
cja sztuki Josefa Kajetana Tyla
(kol.);
18.30 — „Z ziemi polskiej” — wy-
gnańcy i żołnierze — film doku-
mentalny Andrzeja Chłczewskiego
(kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — Filmy dokumentalne —
„Portret malarza” — dokument
prod. rum. poświęcony twór-
czości rumuńskiego malarza
Corneliu Babasa oraz „Portre-
t rzeźbiarki Erzebet Schaar” —
dokum. prod. weg. o znanej
rzeźbiarce węgierskiej (kol.);
21.00 — „Wszystko już było” — wiersz
piosenki tematycznie związanej
z kolorami i barwami. Recytuje:
Halina Rowicka i Marcin Ślawni-
ski (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Dziękuję ci” — jugo-
słowacki film fab.

21.55 — „XYZ” — cz. 1 (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „XYZ” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM IV

16.55 — „I gwiazda spada w górę”
film fab. prod. CSRS — adapta-
cja sztuki Josefa Kajetana Tyla
(kol.);
18.30 — „Z ziemi polskiej” — wy-
gnańcy i żołnierze — film doku-
mentalny Andrzeja Chłczewskiego
(kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — Filmy dokumentalne —
„Portret malarza” — dokument
prod. rum. poświęcony twór-
czości rumuńskiego malarza
Corneliu Babasa oraz „Portre-
t rzeźbiarki Erzebet Schaar” —
dokum. prod. weg. o znanej
rzeźbiarce węgierskiej (kol.);
21.00 — „Wszystko już było” — wiersz
piosenki tematycznie związanej
z kolorami i barwami. Recytuje:
Halina Rowicka i Marcin Ślawni-
ski (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Dziękuję ci” — jugo-
słowacki film fab.

21.55 — „XYZ” — cz. 1 (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „XYZ” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM V

16.55 — „I gwiazda spada w górę”
film fab. prod. CSRS — adapta-
cja sztuki Josefa Kajetana Tyla
(kol.);
18.30 — „Z ziemi polskiej” — wy-
gnańcy i żołnierze — film doku-
mentalny Andrzeja Chłczewskiego
(kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — Filmy dokumentalne —
„Portret malarza” — dokument
prod. rum. poświęcony twór-
czości rumuńskiego malarza
Corneliu Babasa oraz „Portre-
t rzeźbiarki Erzebet Schaar” —
dokum. prod. weg. o znanej
rzeźbiarce węgierskiej (kol.);
21.00 — „Wszystko już było” — wiersz
piosenki tematycznie związanej
z kolorami i barwami. Recytuje:
Halina Rowicka i Marcin Ślawni-
ski (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Dziękuję ci” — jugo-
słowacki film fab.

21.55 — „XYZ” — cz. 1 (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „XYZ” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM VI

16.55 — „I gwiazda spada w górę”
film fab. prod. CSRS — adapta-
cja sztuki Josefa Kajetana Tyla
(kol.);
18.30 — „Z ziemi polskiej” — wy-
gnańcy i żołnierze — film doku-
mentalny Andrzeja Chłczewskiego
(kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — Filmy dokumentalne —
„Portret malarza” — dokument
prod. rum. poświęcony twór-
czości rumuńskiego malarza
Corneliu Babasa oraz „Portre-
t rzeźbiarki Erzebet Schaar” —
dokum. prod. weg. o znanej
rzeźbiarce węgierskiej (kol.);
21.00 — „Wszystko już było” — wiersz
piosenki tematycznie związanej
z kolorami i barwami. Recytuje:
Halina Rowicka i Marcin Ślawni-
ski (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Dziękuję ci” — jugo-
słowacki film fab.

21.55 — „XYZ” — cz. 1 (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „XYZ” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM VII

16.55 — „I gwiazda spada w górę”
film fab. prod. CSRS — adapta-
cja sztuki Josefa Kajetana Tyla
(kol.);
18.30 — „Z ziemi polskiej” — wy-
gnańcy i żołnierze — film doku-
mentalny Andrzeja Chłczewskiego
(kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — Filmy dokumentalne —
„Portret malarza” — dokument
prod. rum. poświęcony twór-
czości rumuńskiego malarza
Corneliu Babasa oraz „Portre-
t rzeźbiarki Erzebet Schaar” —
dokum. prod. weg. o znanej
rzeźbiarce węgierskiej (kol.);
21.00 — „Wszystko już było” — wiersz
piosenki tematycznie związanej
z kolorami i barwami. Recytuje:
Halina Rowicka i Marcin Ślawni-
ski (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Dziękuję ci” — jugo-
słowacki film fab.

21.55 — „XYZ” — cz. 1 (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „XYZ” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM VIII

16.55 — „I gwiazda spada w górę”
film fab. prod. CSRS — adapta-
cja sztuki Josefa Kajetana Tyla
(kol.);
18.30 — „Z ziemi polskiej” — wy-
gnańcy i żołnierze — film doku-
mentalny Andrzeja Chłczewskiego
(kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — Filmy dokumentalne —
„Portret malarza” — dokument
prod. rum. poświęcony twór-
czości rumuńskiego malarza
Corneliu Babasa oraz „Portre-
t rzeźbiarki Erzebet Schaar” —
dokum. prod. weg. o znanej
rzeźbiarce węgierskiej (kol.);
21.00 — „Wszystko już było” — wiersz
piosenki tematycznie związanej
z kolorami i barwami. Recytuje:
Halina Rowicka i Marcin Ślawni-
ski (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Dziękuję ci” — jugo-
słowacki film fab.

21.55 — „XYZ” — cz. 1 (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „XYZ” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM IX

16.55 — „I gwiazda spada w górę”
film fab. prod. CSRS — adapta-
cja sztuki Josefa Kajetana Tyla
(kol.);
18.30 — „Z ziemi polskiej” — wy-
gnańcy i żołnierze — film doku-
mentalny Andrzeja Chłczewskiego
(kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — Filmy dokumentalne —
„Portret malarza” — dokument
prod. rum. poświęcony twór-
czości rumuńskiego malarza
Corneliu Babasa oraz „Portre-
t rzeźbiarki Erzebet Schaar” —
dokum. prod. weg. o znanej
rzeźbiarce węgierskiej (kol.);
21.00 — „Wszystko już było” — wiersz
piosenki tematycznie związanej
z kolorami i barwami. Recytuje:
Halina Rowicka i Marcin Ślawni-
ski (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Dziękuję ci” — jugo-
słowacki film fab.

21.55 — „XYZ” — cz. 1 (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „XYZ” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM X

16.55 — „I gwiazda spada w górę”
film fab. prod. CSRS — adapta-
cja sztuki Josefa Kajetana Tyla
(kol.);
18.30 — „Z ziemi polskiej” — wy-
gnańcy i żołnierze — film doku-
mentalny Andrzeja Chłczewskiego
(kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — Filmy dokumentalne —
„Portret malarza” — dokument
prod. rum. poświęcony twór-
czości rumuńskiego malarza
Corneliu Babasa oraz „Portre-
t rzeźbiarki Erzebet Schaar” —
dokum. prod. weg. o znanej
rzeźbiarce węgierskiej (kol.);
21.00 — „Wszystko już było” — wiersz
piosenki tematycznie związanej
z kolorami i barwami. Recytuje:
Halina Rowicka i Marcin Ślawni-
ski (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Dziękuję ci” — jugo-
słowacki film fab.

21.55 — „XYZ” — cz. 1 (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „XYZ” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM XI

16.55 — „I gwiazda spada w górę”
film fab. prod. CSRS — adapta-
cja sztuki Josefa Kajetana Tyla
(kol.);
18.30 — „Z ziemi polskiej” — wy-
gnańcy i żołnierze — film doku-
mentalny Andrzeja Chłczewskiego
(kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — Filmy dokumentalne —
„Portret malarza” — dokument
prod. rum. poświęcony twór-
czości rumuńskiego malarza
Corneliu Babasa oraz „Portre-
t rzeźbiarki Erzebet Schaar” —
dokum. prod. weg. o znanej
rzeźbiarce węgierskiej (kol.);
21.00 — „Wszystko już było” — wiersz
piosenki tematycznie związanej
z kolorami i barwami. Recytuje:
Halina Rowicka i Marcin Ślawni-
ski (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Dziękuję ci” — jugo-
słowacki film fab.

21.55 — „XYZ” — cz. 1 (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „XYZ” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM XII

16.55 — „I gwiazda spada w górę”
film fab. prod. CSRS — adapta-
cja sztuki Josefa Kajetana Tyla
(kol.);
18.30 — „Z ziemi polskiej” — wy-
gnańcy i żołnierze — film doku-
mentalny Andrzeja Chłczewskiego
(kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — Filmy dokumentalne —
„Portret malarza” — dokument
prod. rum. poświęcony twór-
czości rumuńskiego malarza
Corneliu Babasa oraz „Portre-
t rzeźbiarki Erzebet Schaar” —
dokum. prod. weg. o znanej
rzeźbiarce węgierskiej (kol.);
21.00 — „Wszystko już było” — wiersz
piosenki tematycznie związanej
z kolorami i barwami. Recytuje:
Halina Rowicka i Marcin Ślawni-
ski (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Dziękuję ci” — jugo-
słowacki film fab.

21.55 — „XYZ” — cz. 1 (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „XYZ” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM XIII

16.55 — „I gwiazda spada w górę”
film fab. prod. CSRS — adapta-
cja sztuki Josefa Kajetana Tyla
(kol.);
18.30 — „Z ziemi polskiej” — wy-
gnańcy i żołnierze — film doku-
mentalny Andrzeja Chłczewskiego
(kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — Filmy dokumentalne —
„Portret malarza” — dokument
prod. rum. poświęcony twór-
czości rumuńskiego malarza
Corneliu Babasa oraz „Portre-
t rzeźbiarki Erzebet Schaar” —
dokum. prod. weg. o znanej
rzeźbiarce węgierskiej (kol.);
21.00 — „Wszystko już było” — wiersz
piosenki tematycznie związanej
z kolorami i barwami. Recytuje:
Halina Rowicka i Marcin Ślawni-
ski (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Dziękuję ci” — jugo-
słowacki film fab.

21.55 — „XYZ” — cz. 1 (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „XYZ” — cz. 2 (kol.).

PROGRAM XIV

16.55 — „I gwiazda